DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 191. Poniedziałek, 1 (13) Września. 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.- Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; -kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 1 (13) Września.

Na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie o odznaczająco się gorliwej i pożytecznej służbie b. prezesa suwałkskiej komisji do spraw włościańskich (obecnie zarządzającego tameczną izbą skarbową), radcy kolegjalnego *Bożowskiego*, Najjaśniejszy Pan, 30 sierpnia r. b., Najmiłościwiej raczył mianować go kawalerem orderu św. Włodzimierza 3-ej klasy.

Najjaśniejszy Pan, ze względu za odznaczająco się gorliwą i pożyteczną służbę urzędnika do szczególnych poruczeń VI klasy przy komitecie urządzającym, radcy honorowego, kamerjunkra Najwyższego Dworu, hrabiego Aleksandra *Berga*, 30 sierpnia r. b., Najmiłościwiej raczył go mianować kawalerem orderu św. Stanisława 2-ej klasy.

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem i zgodnie z uchwałą komitetu ministrów, 26 lipca r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić następujące nagrody osobom służącym w wydziale komitetu urządzającego:

Ordery:

Św. Anny 2-ej klasy z koroną: towarzyszowi prezesa lubelskiej komisji do spraw włościańskich, asesorowi kolegjalnemu *Iwanowowi*; — Św. Anny 2-ej klasy: towarzyszowi prezesa siedleckiej komisji, radcy honorowemu *Rowińskiemu*; — komisarzom powiatów, bielskiego w gubernji siedleckiej, dymisjonowanemu pułkownikowi *Maszkowskiemu* i przasnyszkiego w gubernji płockiej, radcy dworu *Majborodzie*;—św. Stanisława 2-ej klasy z koroną: p. o. starszego referenta kancelarji komitetu, asesorowi kolegjalnemu *Łazarewskiemu*; towarzyszowi prezesa komisji suwałkskiej, sekretarzowi kolegjalnemu *Apalewowi*; urzędnikowi do szczególnych poruczeń VI klasy przy komitecie urządzającym, sekretarzowi kolegjalnemu *Rewiakinowi*; komisarzom: w gubernji suwałkskiej: powiatu marjampolskiego, radcy dworu *Arseniewowi* i augustowskiego, asesorowi kolegjalnemu *Von-Derwizowi*; w gubernji petrokowskiej: powiatu nowo-radomskiego, asesorowi kolegjalnemu *Doroszence*; brezińskiego, radcy honorowemu *Michajłowskiemu*; petrokowskiego, radcy honorowemu *Jermołajewowi*, rawskiego, asesorowi kolegjalnemu *Szestakowowi* i byłemu komisarzowi nowo-radomskiego powiatu, asesorowi kolegjalnemu *Dubrowskiemu*; w płockiej gubernji: powiatu sierpeckiego, dymisjonowanemu sztabs-rotmistrzowi *Powało-Szwejkowskiemu*; w gubernji kieleckiej: powiatu włoszczowskiego, radcy honorowemu Bazylemu *Abrosimowowi*; w gubernji siedleckiej: powiatu radińskiego, majorowi *Waraksinowi*; w gubernji łomżyńskiej: powiatu ostrołęckiego, radcy honorowemu *Krotkowowi*; rewizorom pomiarów: siedleckiej komisji, sztabs-kapitanowi *Szujskiemu* i łomżyńskiej, radcy dworu *Parpurze*; sekretarzowi komisji lubelskiej, radcy dworu *Skrzyńskiemu*;—św. Stanisława 2-ej klasy: młodszemu referentowi kancelarji komitetu *Kalinowskiemu*; komisarzom: w gubernji łomżyńskiej, powiatu ostrowskiego, sekretarzowi gubernjalnemu *Millerowi*, w gubernji petrokowskiej, powiatu łaskiego, sekretarzowi kolegjalnemu *Stachowiczowi*, w gubernji kieleckiej, powiatu andrejewskiego, sekretarzowi gubernjalnemu *Błagodarewowi*; rewizorom pomiarów: komisji kaliszkiej, sekretarzowi kolegjalnemu *Czystjakowowi*, suwałkskiej, sekretarzowi kolegjalnemu *Polowi* i radomskiej, *Daniewskiemu*; starszemu pomocnikowi referenta kancelarji komitetu, asesorowi kolegjalnemu *Elżanowskiemu*; sekretarzowi komisji łomżyńskiej, *Piotrowskiemu*; — św. Anny 3-ej klasy: komisarzom: w gubernji płockiej, powiatu mławskiego, radcy dworu *Mendemu*, w gubernji łomżyńskiej, powiatu makowskiego, sekretarzowi kolegjalnemu *Brezyńskiemu*; młodszym pomocnikom referentów kancelarji komitetu: asesorowi kolegjalnemu *Kożuchowowi*, sekretarzowi kolegjalnemu *Głybowskiemu*, sekretarzom gubernjalnym *Ratmanowowi* i *Lewszynowi*; spadłemu z etatu, młodszemu pomocnikowi referenta, sekretarzowi gubernjalnemu *Pastuchowowi*; starszemu urzędnikowi do pisma w kancelarji komitetu, sekretarzowi kolegjalnemu *Iwanowowi*; — św. Stanisława 3-ej klasy: byłemu komisarzowi powiatu sandomierskiego w gubernji radomskiej (obecnie zostającemu przy kancelarji komitetu), podporucznikowi *Tryfonowowi*; młodszym referentom kancelarji komitetu, sekretarzom gubernjalnym *Gorodeckiemu* i *Słobodzkiemu* i Janowi *Ratyńskiemu*; starszym urzędnikom do pisma: registratorowi kolegjalnemu *Wasiljewowi* i *Miaskowskiemu*; jeometrom komisji: petrokowskiej *Pocielujewowi*, kieleckiej *Pobiedonoscewowi* i siedleckiej *Bogdanowowi*.

Nagrody pieniężne:

Członkowi komisji centralnej, rzeczywistemu radcy stanu *Biełozierskiemu*; urzędnikowi do szczególnych poruczeń V klasy przy komitecie urządzającym, radcy kolegjalnemu *Mironeńce*; komisarzom gubernji łomżyńskiej: powiatu mazowieckiego, radcy honorowemu *Tarasiewiczowi*, i łomżyńskiego, radcy honorowemu *Slepuszkinowi*; pomocnikom sekretarza kancelarji komitetu: starszemu—asesorowi kolegjalnemu *Stenbergowi* i młodszemu—radcy honorowemu *Malinowkinowi*; i zostającemu przy kancelarji komitetu, sekretarzowi gubernjalnemu *Marjewskiemu*.

Na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem i stosownie do uchwały komitetu ministrów, 26 lipca r. b., zaszczyceni zostali Najwyższemi nagrodami następujący urzędnicy różnych władz w zarządzie cywilnym Królestwa Polskiego:

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości:

Rangami:

Sędzia warszawskiego trybunału cywilnego, asesor kolegjalny Wiktoryn *Dobrski*; referent komisji rządowej sprawiedliwości, delegowany do pełnienia obowiązków sędziego warszawskiego trybunału cywilnego, radca honorowy Jan *Zawadzki*,— obydwa radcy kolegjalnego.

Orderami:

Członek warszawskich departamentów rządzącego senatu, rzeczywisty radca stanu Ignacy *Rembieliński*—św. Anny 2-ej klasy z koroną; członek warszawskich departamentów rządzącego senatu, rzeczywisty radca stanu Kazimierz *Stronczyński*—św. Anny 2-ej klasy z koroną; starszy urzędnik do szczególnych poruczeń komisji rządowej sprawiedliwości, Karol *Nowodworski*—św. Stanisława 2-ej klasy z koroną; sędzia prezydujący w petrokowskim sądzie poprawczym, asesor kolegjalny Aleksander *Chmieleński* — św. Stanisława 2-ej klasy; referent-protokulista komisji rządowej sprawiedliwości, Ignacy *Ciesielski* — św. Stanisława 2-ej klasy; p. o. podprokuratora przy sądzie apelacyjnym Królestwa, sekretarz kolegjalny Józef *Ateński* — św. Stanisława 2-ej klasy; sędzia warszawskiego trybunału handlowego, Józef *Mrozowski* — św. Anny 3-ej klasy; podsędek warszawskiego sądu pokoju 3-go wydziału, Franciszek *Dziaszkowski* — św. Stanisława 3-ej klasy.

W Wydziale Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego:

Orderami:

P. o. naczelnika wydziału służby ogólnej pisarz dyrekcji głównej towarzystwa kredytowego, Juljan *Nowosielski*—św. Anny 3-ej klasy; główny kasjer tejże dyrekcji, radca honorowy Ksawery *Czermiński*—św. Anny 3-ej klasy.

W Warszawskim Komitecie Cenzury:

Orderami:

Starszy cenzor, radca stanu *Wald*—św. Stanisława 2-ej klasy z koroną; p. o. młodszego cenzora, Bernard *Zimmerman* — św. Stanisława 3-ej klasy; pomocnik naczelnika kancelarji, *Kreutner*—św. Stanisława 3-ej klasy; urzędnik kancelaryjny, *Ochorowicz* — św. Stanisława 3-ej klasy.

Następujący urzędnicy wydziału kancelarji Namiestnika, Najmiłościwiej nagrodzeni zostali na d. 30-m sierpnia 1869 r. rangami: tajnego radcy— dyrektor kancelarji Namiestnika, rzeczywisty radca stanu, Gabrjel *Czestilin*; rzeczywistego radcy stanu:—nadetatowy urzędnik do szczególnych poruczeń przy Namiestniku, szambelan, radca kolegjalny Włodzimierz *Pankratjew*; zostający przy Namiestniku do poruczeń, radca stanu Adam *Plewe*.

Na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, z liczących się w kancelarji Namiestnika urzędników, następujący zaszczyceni zostali Najmiłościwszemi nagrodami:

Orderami:

Redaktor, a zarazem starszy cenzor warszawskiego komitetu cenzury, radca kolegjalny Emil *Hignet 2-gi*—św. Anny 2-ej klasy; młodszy referent, radca dworu Ksawery *Karwowski*—św. Stanisława 2-ej klasy; pomocnik referenta, radca dworu Józef *Stankiewicz*—św. Stanisława 2-ej klasy; pomocnik referenta, radca dworu Ignacy *Salerno-di-Colonna* — św. Stanisława 2-ej klasy; pomocnik referenta, sekretarz kolegjalny Henryk *Karwowski*—św. Anny 3-ej klasy; nadzorca namiestnikowskiego domu rządowego w Warszawie, dymisjonowany major Felix *Weichert*—św. Anny 3-ej klasy.

Najjaśniejszy Pan ze względu na poświadczenie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem o odznaczająco się gorliwej i pożytecznej służbie warszawskiego ober-policmajstra jenerał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości *Własowa*— Najmiłościwiej raczył mu udzielić order św. Anny 1-ej klasy.

Najjaśniejszy Pan, 26-go lipca 1869 r., Najwyżej raczył zatwierdzić uchwałę komitetu ministrów, zapadłą na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, o nagrodze-

niu niektórych z urzędników komisji likwidacyjnej, a mianowicie: referenta, radcę kolegjalnego Michała *Szymańskiego*—orderem św. Stanisława 2-ej klasy z koroną; buchaltera, radcę kolegjalnego *Troickiego*—orderem św. Stanisława 2-ej klasy z koroną; kontrolera, radcę honorowego Piotra *Bykowskiego*—orderem św. Stanisława 2-ej klasy; p. o. pomocnika referenta, sekretarza gubernjalnego Edwarda *Lechowicza* — orderem św. Stanisława 3-ej klasy.

Na zaświadczenie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, o pożytecznej i gorliwej służbie, członka redaktora warszawskiej komisji prawnej, asesora kolegjalnego barona Aleksandra *Korfa*, Najjaśniejszy Pan przez Najwyższy Ukaz z 12-go sierpnia r. b. do kantoru dworskiego, Najmiłościwiej raczył go mianować kamerjunkrem Dworu Jego Cesarskiej Mości.

Najjaśniejszy Pan, 26-go lipca 1869 r., Najwyżej raczył zatwierdzić uchwałę komitetu ministrów, zapadłą na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem o nagrodzeniu niektórych z urzędników komisji prawnej, a mianowicie: towarzysza prezydującego w oddziale kryminalnym, radcę stanu *Lego*,—rangą rzeczywistego radcy stanu; prezydującego w oddziale cywilnym, radcę kolegjalnego *Karcowa*, — rangą radcy stanu; *orderami*: członka-redaktora, radcę stanu *Ryżowa*, — św. Włodzimierza 3-ej klasy; członka-redaktora, bez rangi *Igielstroma*,—św. Stanisława 2-ej klasy z koroną; członka-redaktora, radcę dworu *Gałkina*, — św. Anny 2-ej klasy z koroną; członka-redaktora, radcę dworu *Szklarskiego*, — św. Anny 2-ej klasy z koroną; członka-redaktora, radcę dworu *Piaseckiego*,—św. Anny 2-ej klasy z koroną; członka-redaktora, asesora kolegjalnego *Łukjanowa*,—św. Anny 2-ej klasy; członka-redaktora, radcę dworu *Wasilewskiego*, — św. Anny 2-ej klasy; członka-redaktora, radcę honorowego *Sołowjewa*, — św. Anny 3-ej klasy; sekretarza, kolegjalnego sekretarza *Doksa*,—św. Anny 3-ej klasy; młodszego tłomacza, radcę dworu *Krupowicza*, — św. Anny 3-ej klasy; urzędnika do pisma, sekretarza gubernjalnego *Borkowskiego*, — św. Stanisława 3-ej klasy; urzędnika do pisma, sekretarza gubernjalnego *Kuzmina*,—św. Stanisława 3-ej klasy.

Na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, Najjaśniejszy Pan, 26-go lipca 1869 r., Najwyżej raczył zatwierdzić uchwałę komitetu ministrów o nagrodzeniu za szczególne prace przy wydaniu zbiorów praw administracyjnych, następujących osób: pomocnika prokuratora X departamentu rządzącego senatu, członka rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych radcę stanu Aleksego *Broniewskiego*,—orderem św. Anny 2-ej klasy z Cesarską koroną; sędziego sądu apelacyjnego, radcę honorowego Edwarda *Stummera*, — orderem św. Anny 2-ej klasy; byłego młodszego referenta kancelarji Namiestnika, obecnie służącego w głównym zarządzie towarzystwa ruskich kolei żelaznych, sekretarza kolegjalnego Cezara *Łowienieckiego*,—tymże orderem tejże klasy.

Przez Najwyższy rozkaz do ministerstwa wychowania publicznego, z daty 11-go sierpnia, rektor i profesor zwyczajny szkoły głównej warszawskiej, rzeczywisty radca stanu *Mianowski*, posunięty został, za odznaczenie się w służbie, na radcę tajnego, z uwolnieniem go od obowiązków w szkole pomienionej; profesor zwyczajny Cesarskiego uniwersytetu charkowskiego, radca stanu *Ławrowski*, zatwierdzony został jako rektor Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego. (*Gon. Urzęd.*)

Dyrektor honorowy muzeum sztuk pięknych w Warszawie podaje do wiadomości, że z rozporządzenia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, zostający przy Muzeum Sztuk pięknych, Gabinet rzeźb i odlewów gipsowych, począwszy od dnia 1 (13) Września r. b. będzie otwierany dla publiczności w każdy Piątek w godzinach od 11 z rana do 1-ej po południu. Gabinet ten mieści się w jednym z pawilonów pałacu Kazimierowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, w gmachu gdzie Gabinet zoologiczny.

Naczelnik Dyrekcji Naukowej Łodzińskiej — podaje niniejszem do wiadomości, że zapis uczniów do pierwszych 4-ch klas nowej otwierającej się szkoły Wyższej Rzemieślniczej w mieście Łodzi na rok szkolny 1869/70 odbywać się będzie w terminie t. j. od dnia 1 (13) do 6 (18) września.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 1 (13) Września.

W Austrji zostały już otwarte posiedzenia sejmów prowincjonalnych w Karyntji, Styrji i Bukowinie, a w innych krajach koronnych prędko przyjdzie kolej na podobneż otwarcie sesji sejmów. Tegoroczna sesja sejmów będzie miała wielkie znaczenie. Ważne zadanie dla sejmów stanowi wprowadzenie w wykonanie reform uchwalonych przez radę państwa w różnych gałęziach prawodawstwa; na wielu sejmach niezawodnie podjęta będzie kwestja klasztorów; sejm galicyjski z pewnością na nowo weźmie się do roztrząsania kwestji konstytucyjnej; a zapewnie żaden z sejmów nie zaniedba wypowiedzieć swego zdania, co do wprowadzenia bezpośredniego wyboru deputowanych do rady państwa.

Dekret nadający moc obowiązującą uchwale senatu we Francji został podpisany w Saint-Cloud w zeszłą środę, a we czwartek został ogłoszony w dzienniku urzędowym. Przed podpisaniem tego dekretu p. Rouher, jako prezes senatu, dwie godziny pracował z cesarzem Napoleonem, co było wskazówką znacznego polepszenia się zdrowia tego ostatniego, a przejażdżka jego po bulwarach w Paryżu, w piątek, pomimo deszczu, musiała uspokoić znacznie obawy. Jak dalece położenie rzeczy polepszyło się, dowodzi i odroczenie zwołania ciała prawodawczego do połowy listopada, kiedy niedawno jeszcze ze wszech stron przemawiano za bezzwłocznem zwołaniem tej izby. Wszelako dzienniki liberalne obstają za zdaniem, że dopóki cesarstwo spoczywa jedynie na osobie cesarza, a według nich uchwała senatu, jakkolwiek zachwiała nieco system osobistego rządu, zawsze jednak pozostawiła go i niewprowadziła na jego miejsce nic innego,—dopóty przesilenia i popłochy, jakie miały miejsce w Paryżu w ostatnim miesiącu, będą się ponawiały za każdym razem, ilekroć reumatyzm przykuje cesarza Napoleona do łoża. Z drugiej strony dzienniki ministerjalne dowodzą, że dalszy rozwój konstytucji zależyć już będzie od nadanej przez wspomnioną uchwałę ciału prawodawczemu inicjatywy.

Według listów z Konstantynopola, wymagania stawiane przez Portę wice-królowi Egiptu rzeczywiście były takie, jak pierwotnie donoszono; dziwną zatem zdaje się uwaga w tychże listach, że wymagania te nie dotyczą wcale autonomji Egiptu. Tymczasem depesza z Kairu zaprzecza podanemu przez dziennik wiedeński *Wanderer* doniesieniu, jakoby wojska egipskie koncentrowały się pod Barasz, a fortyfikacje Aleksandrji były zbrojone.

Włoski minister spraw wewnętrznych pan Ferraris, pomimo zaleceń króla Wiktora Emanuela, obstaje przy swem podaniu się do dymisji; inni jednak jego koledzy na żądanie króla cofnęli swe podania; tym sposobem właściwego przesilenia gabinetu nie będzie, miejsce zaś p. Ferraris, ma zająć, jak zapewniają p. Minghetti.

W Madrycie przez kilka wieczorów były zbiegowiska z powodu, że straż gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych odjęto gwardji narodowej czyli tak zwanym ochotnikom wolności, a powierzono ją ajentom policyjnym. Zbiegowiska te jednak nie doprowadziły do rozruchów.—Skoro marszałek Serrano odmówił przyjęcia kandydatury do tronu hiszpańskiego, powstała myśl powierzenia mu rejencji na trzy lata, aby tym sposobem przyzwyczaić, jego do sprawowania władzy królewskiej, a lud do jego rządów. Myśl tą popierana jest przez wszystkie stronnictwa monarchiczne, to jest unionistów, progresistów i demokratów, a nawet i przez część republikanów. Daleko sięgający politycy przewidują ewentualność połączenia związkiem małżeńskim jedenastoletniego syna marszałka Serrano dla dania początku nowej dynastji.

Wiadomość podana przez dzienniki amerykańskie o zamiarze uznania przez rząd washingtoński powstańców na w. Kubie za stronę wojującą, znalazła odgłos w dziennikach angielskich. *Daily Telegraph* powiada, że w Anglji urzeczywistnienie tego zamiaru sprawiłoby wielką radość, co przez to samo upadłby zarzut robiony Anglji przez Stany Zjednoczone, co do uznania przez rząd stanów południowych za stronę wojującą.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *10 września (29 sierpnia)*. **Cesarz pomimo deszczu, dziś po południu, wraz z cesarzową przybył do Paryża, a przejechawszy po bulwarach i niektórych ulicach, powrócił do Saint-Cloud. Uchwała senatu dziś została ogłoszoną. — W Madrycie panuje spokojność. Prim przed swym powrotem odwiedzi cesarza francuzów.**

Paryż, *12 września (31 sierpnia)*. **Cesarz wczoraj znów odbył spacer w parku Villeneuve. Dekret cesarski powierza czasowe kierowanie ministerstwem skarbu, ministrowi rolnictwa.**

Monachjum, *10 września (29 sierpnia)*. **Hohenlohe w przejeździe przez Wiedeń, będzie miał naradę z Beustem.**

(*Correspondenz Büreau*).

Wiadomości telegraficzne.

* *Liwadja, 27 sierpnia (8 września)*. Najjaśniejszy Pan czuł się w ciągu kilku dni nie całkiem zdrowym, lecz wraca obecnie zupełnie do zdrowia i wyjeżdża. Najjaśniejsza Pani jest cierpiąca na skutek przeziębienia, lecz dzięki Bogu nie ma żadnych takich symptomów, które mogłyby budzić obawy. (*Goniec Urzęd.*)

* *Liwadja, 27 sierpnia (8 września)*. Ich Cesarskie Wysokości Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczówna raczyli odpłynąć wczoraj wieczorem do Sewastopola, na pokładzie Cesarskiego jachtu parowego *Tigr*. Powrót Ich Cesarskich Wysokości spodziewany jest jutro. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 11 września (30 sierpnia)*. Cesarz przyjmował dziś księcia rumuńskiego, który zaproszony został następnie do stołu cesarskiego. Zaproszeni również zostali orszak księcia, oraz poseł pruski Werther i hr. Pepoli. (*Wolffs T. B.*)

* *Praga, 9 września (28 sierpnia)*. Na odbytych dziś rozprawach powtórnych w sądzie przysięgłych w sprawie przeciw gazecie *Politik*, sędziowie przysięgli odpowiedzieli przecząco na wszystkie postawione im pytania. Oskarżony został przeto uniewinniony. (*Corr. Bür.*)

* *Paryż, 9 września (28 sierpnia)*. Wiadomości z St. Cloud potwierdzają, że cesarz odbył wczoraj długi spacer w parku tameczny, że przepędził noc bardzo dobrze i że ogólny stan jego zdrowia, pominąwszy tę okoliczność, że takowy nie dawał żadnego powodu do obaw, polepszył się stanowczo. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 9 września (28 sierpnia)*. Ajencja Havas donosi, że cesarz odbył dziś w parku Villeneuve przejażdżkę, która posłużyła mu na zdrowie. (*Tamże*).

* *Paryż, 10 września (29 sierpnia).* *Journal officiel* ogłasza dekret cesarski, datowany w St. Cloud, 8-go września, z mocy którego wprowadza się w wykonanie uchwała senatu z 6-go b. m. Do uchwały senatu dołączone jest wyszczególnienie artykułów budżetu wydatków. *(Tamże.)*

* *Marsylja, 7 września (26 sierpnia).* Według wiadomości z Konstantynopola z d. 31 sierpnia, list wielkiego wezyra do wice-króla nie zawiera w sobie żadnej wzmianki o autonomji Egiptu; żąda on tylko od wice-króla zawieszenia uzbrojeń lądowych i morskich, komunikowania corocznie budżetu egipskiego, i chce, ażeby wice-król nie mógł zaciągać pożyczki bez poprzedniego upoważnienia Porty. Wielki wezyr zaprasza wice-króla do Konstantynopola, gdzie wszystko załatwi się w dobry sposób. *(Tamże).*

* *Madryt, 8 września (27 sierpnia).* Wczoraj, o 11-ej wieczór, kilku „ochotników wolności" z przedmieść zebrało się i zajęło znowu straż przed ministerstwem spraw wewnętrznych. Mimo wezwania, nie chcieli się usunąć, Rivero zatem kazał zwołać kilka bataljonów ochotników i ci osadzili na noc przystępy do Puerta del sol. Dziś o 5-ej rano burzyciele, przekonani o bezowocności wszelkiego oporu, usunęli się ze straży. Do starcia nie przyszło. *(Wolffs T. B.)*

* *Madryt, 9 września (28 sierpnia).* Wczorajszy wieczór przeszedł bez zakłócenia spokojności. Komendanci ochotników wolności oświadczyli Riverze, że przeważna większość tych ochotników postanowiła utrzymywać porządek publiczny, a nawet przywrócić go w razie potrzeby. *(Tamże.)*

* *Madryt, 9 września (28 sierpnia).* Madryt przyjął napowrót swoją zwykłą fizjonomję. Ochotnicy powrócili do domu. Straż nad ministerstwem powierzoną została ajentom policyjnym. Aresztowano tylko czterdzieści osób. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Madryt, 10 września (29 sierpnia).* Wczoraj wieczorem miały znowu miejsce, na placu przed ministerstwem spraw wewnętrznych, zgromadzenia ludu, które zniewoliły rząd do przedsięwzięcia środków zaradczych, na skutek których spokojność nie została naruszoną.—12-go i 15-go b.m. posłane zostaną znowu na wyspę Kubę posiłki. *(Wolffs T. B.)*

* *Madryt, 11 września (30 sierpnia).* Komisja stała kortezów oświadczyła, że niezbędnem jest, ażeby rząd przedsięwziął środki energiczne dla zabezpieczenia posiadania wyspy Kuby.—W miasteczku Paterna (w prowincji Kadyks) zaszły wczoraj rozruchy, podczas których raniony został jeden sierżant z gwardji obywatelskiej; gubernator Kadyksu udał się tam z wojskiem. *(Tamże).*

* *Bukareszt, 8 września (27 sierpnia).* Wczoraj książę udał się w podróż na zachód, rozpoczynając ją koleją żelazną od Bukaresztu do Dżurdżewa. Przestrzeń ta kolei jest już zupełnie skończoną i wkrótce oddaną będzie do użytku publicznego.—Więcej jak 20,000 ludu oczekiwało księcia u dworca kolei. Orszak książęcy składa się z marszałka pałacowego Jerzego Philipesco i dwóch adjutantów. Ministrowie Boresco i Mano, będący na urlopie, odprowadzą księcia do Wiednia. *(Wolffs T. B.)*

* *Berlin, 8 września (27 sierpnia).* *Provincial Corresp.* w przedmiocie stosunków Porty z wice-królem Egiptu powiada, że nadzieja pokojowego porozumienia opiera się na fakcie, iż wszystkie wielkie mocarstwa wynurzają zgodnie życzenia utrzymania pokoju na Wschodzie. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Monachjum, 10 września (29 sierpnia).* Zaprzeczają z pewnego źródła twierdzeniu *Donau Z.* i *Volksbote*, według którego zawarty być ma wkrótce traktat co do przystąpienia Bawarji i wielkiego księztwa badeńskiego do związku północnego *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Sztutgard, 11 września (30 sierpnia).* *Würtemb. Staatsanz.* zaprzecza wiadomościom podanym przez rozmaite gazety o układach jakoby w przedmiocie wejścia Wirtembergu do składu związku północno-niemieckiego i co do zawarcia konwencji militarnej z Prusami. *(Wolffs T. B.)*

* *Londyn, 8 września (27 sierpnia).* Wbrew wiadomościom podawanym z Madrytu, dzienniki wascingtońskie, jak donosi telegram wczoraj datowany z Nowego Jorku, zapewniają, że z rozmów mianych przez sekretarza stanu Fish'a z reprezentantami zagranicznymi, wnosić można o postanowieniu rządu unji uznania rządu kubańskiego jeszcze przed otwarciem kortezów. Dotychczas uznanie to odwleczonem zostało jedynie na przedstawienia posła hiszpańskiego, który między innemi oświadczył, że Hiszpanja w razie wojny, która prawdopodobnie wybuchnie, nie będzie się uważała za skrępowaną postanowieniami traktatu paryzkiego o wydawaniu patentów korsarskich.—Wybory w stanie Vermont, wypadły na korzyść republikanów. *(Wolffs T. B.)*

* *Londyn, 10 września (29 sierpnia).* Podług wiadomości telegraficznej z Nowego Jorku z daty wczorajszej, jenerałowi Sherman'owi powierzony został tymczasowo zarząd ministerstwa wojny. *(Tamże.)*

* *Londyn, 10 września (29 sierpnia).* *Times* zaleca usilnie cesarzowi francuzów zniesienie prawa stanowiącego o wygnaniu rodziny orleańskiej. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Kair, 9 września (28 sierpnia).* Wiadomości podane przez *Wanderera* o koncentrowaniu armji egipskiej i o uzbrajaniu twierdzy Aleksandrji, są całkiem błędne. *(Wolffs T. B.)*

---

* Onegdaj, w sobotę, 30 sierpnia (11 września), jako w uroczystym dniu Imienin Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra Mikołajewicza i Imienin Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza i Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, oraz święta orderu św. Aleksandra Newskiego, o godzinie 11-ej z rana odprawione było w prawosławnej katedrze św. Trójcy, przez arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego Joanicjusza, uroczyste nabożeństwo, w obecności Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika, władz wojskowych i cywilnych i licznych parafjan. Podczas nabożeństwa, z dział na wałach cytadeli dano 21 wystrzałów. Poprzednio, o godzinie 9-ej z rana, odprawione było uroczyste, dziękczynne nabożeństwo w archikatedralnym i metropolitalnym kościele św. Jana, a jednocześnie odprawione były podobneż nabożeństwa we wszystkich kościołach wszelkich wyznań. Po nabożeństwie w katedrze prawosławnej, Jenerał-Feldmarszałek znajdował się wraz z zaproszonemi osobami na śniadaniu u arcybiskupa Joanicjusza, a o godzinie 5-ej po południu, dawał obiad w Zamku dla wyższych dostojników i naczelników oddzielnych wydziałów. Wieczorem dane było w wielkim teatrze bezpłatne przedstawienie, zakończone hymnem narodowym, odśpiewanym przez wszystkich artystów opery, a na żądanie publiczności powtórzonym. O zmroku miasto zajaśniało rzęsistą iluminacją.—W piątek, 29 sierpnia (10 września), w święto uroczyste, według juljańskiego kalendarza, ścięcia św. Jana, odprawione było w prawosławnej katedrze, przed mszą, przez arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego, nabożeństwo żałobne za poległych na polu walki za wiarę i ojczyznę. Na nabożeństwie tem znajdował się Jenerał-Feldmarszałek i wyżsi wojskowi.

---

* (K r o n i k a k o ś c i e l n a). We środę, jako w uroczyste święto Narodzenia N. M. Panny odprawione były nabożeństwa odpustowe w kościołach: parafjalnym na Lesznie, św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, św. Jacka przy ulicy Freta, św. Ducha naprzeciw ulicy Mostowej, św. Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej i na Pradze. W pierwszym z kościołów pod kierunkiem dyrektora opery p. St. Moniuszki, wykonana była msza tegoż i inne kompozycje. W kaplicy archikonfraternji literackiej przy kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, wotywa odprawioną była przez ks. Kucharskiego, w czasie której amatorowie pod kierunkiem p. Chwaliboga odśpiewali „Oratorium" Kurpińskiego; następnie w samej archikatedrze sumę celebrował ks. kanonik Dziaszkowski, kazanie miał ks. Ruśkiewicz; artyści i chóry instytutu muzycznego pod kierunkiem profesora Rożnieckiego wykonali mszę Gounoda, graduale kompozycji dyrygującego, offertoium Brzowskiego.—Wczoraj w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu konkludowane było czterdziestogodzinne nabożeństwo, odprawiane corocznie po uroczystości N. Marji Panny.—W kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus obchodzony był odpust pamiątkowy z tytułu poświęcenia.—W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana sumę celebrował ks. kanonik Dietrich, kazanie miał ks. Ponikowski; artyści i chóry instytutu muzycznego przy współudziale artystów opery, pod dyrekcją profesora Rożnieckiego wykonali mszę Brosiga E. mol, na graduale chórał Mendelsohna z oratorium „Paulus", na offertorium chór czterogłosowy „O Salutaris" Rossiniego; zaś w kaplicy archikonfraterni literackiej, przy tymże kościele, podczas wotywy, odśpiewaną była przez amatorów pod kierunkiem p. Chwaliboga, msza Kemptera. Φ.

* (U r o d z a j e). Z korespondencji z miesiąca września r. b. z okolic miasta Zamostja (powiat zamostski, gubernja lubelska), do *Kur. Lub.* dowiadujemy się, że urodzaje w okolicach tamtejszych są prawdziwie piękne; jednakże trwająca tam w ostatnich czasach ciągła dżdżysta pogoda i mgły zrządziły szkody w zbożu które porastać zaczęło na polu, a mianowicie w okolicach Michałowa, Szczebrzeszyna, Żółkiewki i Radecznicy. Od czasów niepamiętnych nie widziano takich urodzajów. Wielki tam również urodzaj na owoce, co starsi gospodarze uważają za osobliwość; zwykle bowiem urodzaje w polach chybiają w latach kiedy obradzają się owoce. Szczególniej śliwek takie mnóstwo że drzewa zaledwie się nie łamią. O robotnika również było łatwiej niż lat poprzednich, jednakże płacono po kop. 30 dziennie oprócz wódki. — W okolliach m. Opola nad Wisłą (powiat nowo-alekrandryjski, gubernja lubelska), podług korespondencji do *Gaz. Hand.*, żniwa prawie już ukończone; urodzaje w okolicach tamtejszych w ogóle są dobre, byłyby nawet bardzo dobre, gdyby nie deszcze trwające dni kilkanaście podczas samych żniw, przez co zbożom zaszkodziły, szczególniej zaś pszenicy. W czasie obecnym płacą tam za korzec pszenicy od rs. 7 — 8, żyta rs. 3 — 4, jęczmienia rs. 3. Jęczmień udał się najlepiej. Zaraza na bydło nawiedziła i tamte okolice; bydło zaczęło już chorować na zgniliznę w pysku, nie mogło jeść, utykało na nogi; mleko też dawało barwy żółtawej i niezdolne do użytku. — Podług wiadomości z dnia 20 sierpnia (1 września) z okolic Pniewa (powiat gostyński, gubernja warszawska) do *Kores. Roln.*, zbiory ukończono tam bardzo pomyślnie, a piękna pogoda sprzyja bardzo przygotowaniu ziemi pod zasiewy ozime. Stosownie do uprawy ziemi, urodzaje były tam dobre. Rok bieżący, urodzajniejszy, aniżeli kilka lat poprzednich, powinienby korzystnie oddziałać na ogólne położenie rolnictwa, zwłaszcza gdy zanosi się na znaczny urodzaj kartofli, które dostatecznego dostarczą materjału dla gorzelni. — Z korespondencji z miesiąca sierpnia roku bież. (z powiatu janowskiego, gubernja lubelska) do *Gaz. Pol.*, dowiadujemy się, że stan urodzajów w okolicach tamtejszych jest zadawalniający: pszenica i żyto są piękne a nawet jak w Radlinie, Kępie, Wojciechowie, Galikijach, są przepyszne; jęczmiona nie wszędzie się udały i tylko w Osmolicach napotkać można było prawdziwie piękny jęczmień, owsy są niewykwintne, również i grochy, mianowicie późno siane. Zbiór siana, dokonany szczęśliwie przed deszczami, nie jest tak obfity jak roku zeszłego. W niektórych tamtejszych miejscowościach, robaczki małe, pewien rodzaj liszek, dość znaczne zrządziły szkody w zasiewach pszenicy. W skutek gradów, jakie okolice tamtejsze nawiedziły, ceny zboża znacznie się podniosły, i tak, na targach płacą za korzec starej miary (40 garncy) pszenicy rs. 9 — 10, żyta rs. 6 — 7. — Z korespondencji z miesiąca września z powiatów przasnyszskiego i ciechanowskiego (gubernja płocka), do *Gaz. Warsz.*, dowiadujemy się że sprzęt żyta dokonano tam przy najpiękniej sprzyjającej pogodzie; z korca wysiewu 3 kopy, kopa zaś wydaje od korca 1 garn. 16 do kor. 1 gar. 24; pszenica mniej obrodziła, a podczas zbioru tego zboża przeszkadzały ciągłe deszcze. Owies jest tam dobry, jęczmiona średnie, groch doskonały; wszystko to już jest sprzątnięte i w stodołach; w niewielu tylko miejscowościach, a mianowicie tam, gdzie z powodu nizkiego położenia groch później był siany, dopiero przystąpiono do zbioru. Ceny zboża są tam bardzo nizkie; spekulanci z Mławy, Przasnysza i Ciechanowa, płacą dziś za parę (korzec pszenicy i korzec żyta) rs. 9 a na zimową odstawę rs. 8.

* (J a r m a r k) w Łęcznie, podług korespondencji z d 22 sierpnia (3 września) do *Kur. Lub.* już od trzech dni był w całej pełni: stajnie zapełniły się końmi. Bydła z powodu grasujących miejscami chorób mało, i to miejscowe; wołów ukraińskich wcale nie dostawiono. Za to przypędzono partje skopów opasowych, które niezwłocznie zakupione zostały na rzeź przez kupców z okolic Kalisza, i to za dobrą cenę — po rs. 4 za sztukę. Umów na żyto i pszenicę dotychczas żadnych nie robiono. W ogóle jarmarki łęczneńskie już nie tak świetne jak były dawniej; w czasie zaś obecnym tylko Lublin, jako łączący się bitemi drogami z wszystkiemi niemal większemi miastami, posiadający bruki, chodniki, obszerne zajazdy, hotele, dostateczną ilość sklepów i składów, przedstawia się jako punkt najkorzystnidjszy, gdzieby mogły wrócić do życia upadłe jarmarki łęczneńskie; to też myśl podobna i życzenie zajmuje dziś wszystkich interesowanych kupców przybywających do Łęczny.

* (T e a t r). Z Pułtuska zjechało do Siedlec w tych czasach towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. K. Sulikowskiego, towarzystwo zaś pod dyrekcją p. F. Stobińskiego z Mławy, obecnie daje przedstawienia w Płońsku.

* (**Kurjerek**). Zakończył się wreszcie ten tydzień prawdziwie świąteczny, w którym warszawianie mogli i wymodlić się na odpustach i wyspacerować się po ogrodach i zabawić na widowiskach do woli... Cudna pogoda i dwudziesto-kilkostopniowe ciepło, towarzyszyło prawie ciągle tym dniom rozkosznym, które zachmurzyła dopiero wczorajsza niedziela, choć i ta, od południa przejaśniwszy się nieco, dała sposobność publiczności zgromadzić się na przedostatni koncert orkiestry Bilsego w Dolinie.

— Ale sobota, w której przypadł obchód uroczystości dworskiej, była jednym z najprzyjemniejszych dni tegorocznego lata! To też ją obchodzono radośnie, szczególniej zaś wieczorem, najprzód na bezpłatnem widowisku w teatrze wielkim, później znów na mieście uiluminowanem dwojako: bo lampami z ziemi, a gwiazdami i księżycem z nieba. Podczas tego wieczoru w Dolinie zebrało się około dwóch tysięcy osób, a w Alcazarze był tłok prawdziwy.

—Wczoraj, niezważając na niepewną pogodę, Warszawa skorzystała z wyjaśnionego wieczoru i zgromadziła się licznie nie tylko w Dolinie i Alcazarze, lecz i w sali wielkiego teatru, gdzie pomimo gorąca, wszystkie miejsca z wyjątkiem lóż kilkunastu, zapełnione zostały. Być może, że sprawiła to niestarzejąca się nigdy, opera Harolda „Zampa”, którą wznowiono wczoraj po dość długiej pauzie. Znalazło się wielu i takich, co „chcieli sobie pohulać” w teatrze rozmaitości, gdzie po raz nie wiem już, który, przedstawiono pięcio-aktową farsę tego nazwiska.

— W Prado, pomimo odległości miejsca i niepewnej aury, znaczna liczba gości znalazła się wieczorem. Sprowadził ich pewnie, urozmaicony tam zawsze program, a głównie owe balony pyrotechniczne, które tym razem, nosiły nazwy trzech ogródków sławnych: Eldorado, Tiwoli i Kassino. O naznaczonej chwili wszystkie one wzniosły się w powietrze: dwa pierwsze zapadły aż w obozie na Powązkach, Kasino zaś bliżej, w jakiejś zarogatkowej stacji gęsiarskiej, przestraszywszy skupione tam gromadnie potomkinie zbawczyń starożytnego Rzymu.

— Dziś, podczas antraktów w wielkim teatrze, p. Michał Hertz grać będzie koncert, którego program znajduje się na afiszach.

— Nowa opera Moniuszki „Paria,” której libretto przerobił J. Chęciński z dramatu Delavigne'a, znanego na tutejszej scenie, przygotowana już zupełnie, po licznych, obecnie robionych z niej próbach, ukaże się niedługo na scenie.

— Dyrektor trupy występującej dawniej w Tivoli, a teraz na Czystem, zamierza przenieść swoje przedstawienia do Łowicza na zbliżający się tam walny jarmark doroczny.

— Z końcem zeszłego tygodnia, dwa ostatnie wydziały magistratu: administracyjny i kancelarja, przeniesione zostały do nowego ratusza z Namiestnikowskiego pałacu.

— W końcu przyszłego miesiąca Warszawa doczeka się wreszcie króla nowoczesnych fortepjanistów A. Rubinstejna — który przybędzie tu na dni kilka i da się słyszeć publicznie. Zapowiadają nam także przyjazd skrzypka Sivori i fortepjanistki p. Deek.

— Przed kilku dniami spadł za Wisłą grad, którego ziarna dochodziły wielkości orzecha włoskiego — z tej to pewnie przyczyny, tak się było oziębiło u nas powietrze w owym czasie.

— Z powodu panującej w kraju obecnie choroby pyska i racic u bydła— przytaczamy środek, jakoby niezawodnie leczący tę chorobę a wyprobowany przez jednego z gospodarzy angielskich. Rozczyniał on funt koperwasu w gallonie wody dystylowonej i tym rozczynem obmywał nogi bydląt pomiędzy racicami i pyski za pomocą gąbki osadzonej na pręcie—następnie mięszał trzy łyżki mąki owsianej z równą ilością miałkiego ałunu i taką maścią smarował języki chorych bydląt w blizkości gardła. Środek ten użyty trzykrotnie w ciągu jednego dnia, leczy zupełnie chore bydlęta, którym jednakże w ówczas należy podawać wszelką paszę pokrajaną w drobne cząstki.

— W dniu 22 sierpnia (3 września), Rozalja Deryng włościanka, lat 20 mająca, niezamężna, osadzona w tutejtejszym więzieniu karnem za dzieciobójstwo, porodziła potajemnie w kloace dziecię płci męzkiej, które wkrótce zmarło. Ze wstępnego śledztwa sądowo-lekarskiego okazało się, że dziecię to, po urodzeniu uduszone zostało szmatą około szyi okręconą i o występek ten obwinienie pada na matkę tegoż dziecięcia, przy współudziale jednej z aresztantek. Dalsze w tym przedmiocie śledztwo sądowe prowadzi się.

— W dniu 28 sierpnia (9 września), w cyrkule Pragskim, Bazyli Semeniuk, wyrobnik, w domu pod Nr. 234 zamieszkały, w zamiarze pozbawienia się życia, zrządził sobie na gardle niewielką ranę nożem, lecz dostrzeżony wcześnie przez miejscowych mieszkańców, nie zdołał dopełnić samobójstwa. Semeniuka aresztowano celem postąpienia z nim podług prawa.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr. 1092*c*, Bonifacy Konopka czeladnik stolarski, w kłótni z mieszkającym z nim wspólnie Karolem Weberem, złamał mu nogę lewą. Weber zostaje na kuracji w mieszkaniu, a Konopkę aresztowano.

— W cyrkule Bielańskim, Filip Permenow, muzykant keksholmskiego cesarza austrjackiego pułku grenadjerów, przejeżdżając przez ulicę Nalewki, najechał na starozakonną Małkę Bakalja, 5-letnią dziewczynkę, która w skutku tego uległa stłuczeniu nogi lewej połączonem ze złamaniem kości biodrowej. Dziewczynka odesłana na kurację do szpitala starozakonnych, a Permenow zatrzymany w areszcie policyjnym.

— W dniu zaonegdajszym, o godzinie 2 ½ z rana, w posesji Nr. 1066*c*, przy ulicy Erywańskiej, w ogrodzie Tivoli zwanym, zapaliła się altana drewniana, która przez straż ogniową w części ugaszoną a w części rozebraną została. O przyczynie pożaru przez policję zarządzono dochodzenie.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie poczynając od dziś, to jest 4 (13) września do 4 (16) września, powinny być zapalane o godz. 6-ej minut 45 wieczorem, a gaszone o godzinie 4-ej min. z rana.

---

* (Modły w języku ruskim). Podług doniesienia *Wil. Wiest.*, kurator okręgu naukowego wileńskiego odebrał od dyrektora gimnazjum mozyrskiego następujący telegram: „19 sierpnia, nauczyciel religji gimnazjum mozyrskiego, kanonik Kopcegowicz, przed rozpoczęciem kursów szkolnych, miał w miejscowym kościele przemowę i odprawił modły w języku ruskim. Krótka i pełna wzniosłych uczuć mowa, wywarła na słuchaczach mocne wrażenie.”

* (Archiwa). *Wil. Wiest.* pisze: Główny naczelnik północno-zachodniego kraju, podczas objazdu tego lata powierzonych sobie gubernij, zwrócił szczególną uwagę i na archiwa miejscowe. Wiadomo, że ma on na celu zebrać w Wilnie akta i dokumenta, dotyczące historji tutejszego kraju, rozrzucone teraz po różnych miejscach, a następnie powierzyć je do konserwacji komu należy.

* (Stuletnia rocznica). *Sowr. Izw.* donoszą, że 2-go września odbędzie się w Moskwie obchód stuletniej rocznicy znakomitego naturalisty Aleksandra Humboldta. Cesarsko-moskiewskie towarzystwo badaczów natury odbędzie uroczyste posiedzenie, a klub niemiecki urządzi obiad składkowy i bal.

* (Obchód). *Birż. Wied.* piszą, że w sobotę, 23-go sierpnia, w dniu 500-letniej rocznicy męczennika czeskiego Jana Hussa, zebrali się wieczorem w hotelu „Serbja” zamieszkali w Petersburgu czesi, morawianie, galicyjscy i węgierscy rusini, serbowie i czarnogórcy, na wspólny obchód tego wieczora, kiedy w Pradze i Husińcu odbywała się uroczystość, w której mieli udział reprezentanci wszystkich ludów słowiańskich.

* (Syn emira bucharskiego). *Do syna Otecz.* piszą z warowni Czinas, w obwodzie turkestańskim, pod dniem 2 lipca, że widziano tam syna emira bucharskiego, 14-letniego młodzieńca dość miłej powierzchowności, jadącego do Petersburga, jak mówią, na wychowanie do korpusu paziów. Wiezie on w podarunku z sobą trzech słoniów.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 7 Września.

Wspomniałem już w jednej z poprzednich moich korespondencij o wypadkach przejścia włościan rzymsko-katolików na obrządek grecki, a to w myśl ustawy z roku 1868 o wolności religijnej. Z tego powodu wywiązały się spory między tutejszemi konsystorzami polskim i ruskim; ze strony łacińskiej podniesiono wątpliwości, azali ustawa o wolności religijnej odnosi się i do obrządków, a odwołując się na bule i rozporządzenia papiezkie, twierdzono, że ani z łacińskiego obrządku na ruski, ani odwrotnie z ruskiego na łaciński przejść nie wolno. Otóż ministerstwo oświaty i wyznań zakończyło te nieprzyjemne spory i uchyliło wszelkie w tej sprawie wątpliwości osobnym dekretem, według którego ustawa międzywyznaniowa z roku 1868 odnosi się i do swobodnego przechodzenia z obrządku na obrządek, że zatem katolicy łacinnicy mogą przejść kiedy im się tylko podoba na unję i odwrotnie. unici mogą także kiedy im się podoba pomnożyć liczbę katolików łacinników. Dekret ten, krom panującego dziś indyferentyzmu religijnego, jest dla Galicji a mianowicie wschodniej wielkiej doniosłości. Wiele rusinów katolików obrządku rzymskiego przejdzie na obrządek grecki, a może i szlachta czując już dzisiaj potrzebę zbliżenia się do ludu, pomyśli o zamianie form łacińskich swego wyznania na formy słowiańskie. W miastach przeciwnie. Spodziewają się powszechnie, że rusini w nich zamieszkali, przyjmą obrządek łaciński.

Niesłychany spadek papierów dotknął mocno i Galicję. Wielu, bardzo wielu grało u nas za pośrednictwem kantorów bankierskich na giełdzie o tak zwaną różnicę; jak długo mogli dopłacali, w końcu nie było już czem dopłacać i potracili wszystko co mieli. Od czasu jak Smolka tak grube swoje i *obce* przegrał na giełdzie pieniądze, jest to drugi wypadek, który wielu, przed kilku dniami jeszcze zamożnych przeobraził na świętych tureckich. *H.*

Peszt, 3 września.

„O ile poznałem polaków, zauważyłem, że w żadnym narodzie nie okazuje się tak brak jedności i zgody, taka chęć bawienia się w zgromadzenia i rządy, jak między nimi”, powiedział do mnie w tych dniach jeden z deputowanych węgierskich. Rzeczywiście jest to bardzo słuszna uwaga. Kto choć raz był na zgromadzeniu polskiem, czy to w Zurichu, czy w Paryżu, czyli też w jakiem innem mieście, nie usłyszał nic więcej jak tylko kłótnie i dziecinne dyskusje połączone z wydawaniem rozkazów, których nikt nie chce słuchać. Ta niezgoda objawia się nie tylko w emigracji, ale i w pismach tak nazwanych patrjotycznych. W Galicji wychodzą cztery dzienniki w języku polskim, jeżeli w tej liczbie zamieścić dwa pisma *Narodówkę* i *Dziennik Lwowski*, które na nazwę dzienników nie zasługują. Te więc cztery pisma kłócą się między sobą codziennie. Gdyby *Czas* krakowski zrzucił z siebie sukienkę jezuicko-klerykalną i miał cokolwiek lepsze wyobrażenie o wprowadzonych reformach w gubernjach nadwiślańskich, mógłby uchodzić za najpoważniejszy dziennik w Galicji. Przed miesiącem *Czas* przyznał się do winy, i obecnie żałuje, iż dał się unieść i popierał ostatnie powstanie; kto więc przyznaje się do błędu, jest już na dobrej drodze.

W Peszcie mieszka stale około tysiąca polaków, po większej części z Galicji. Otóż przed rokiem jeszcze postanowili założyć stowarzyszenie rzemieślników polskich. Rozsądniejsza większość polaków, nauczona smutnem doświadczeniem, nie chciała i nie chce o czemś podobnem słyszyć. Jednak na pierwsze zawezwanie przybyło do karczmy „pod dwoma pistoletami” około ośmdziesięciu polaków, a kiedy im objawiono cel zwołania, zaraz większa połowa, jak to mówią, dała nura, pozostała zaś reszta przystąpiła do wyboru prezesa. Po wielu krzykach i odgróżkach, pozostali w szynku, podzielili się na dwie części, z których jedna połowa wybrała na prezesa przybyłego ze Szwajcarji Piniego, a druga krawca Machnickiego. Na posadę kasjera było najwięcej amatorów, utrzymał się jednak na niej krawiec Stempień. To więc zgromadzenie z dwoma prezesami, istniało blizko rok, odbywając swoje posiedzenia w brudnym szynku przy ulicy Zucer-gasse. W tych dniach jednak postanowiono założyć lepsze i złożone z więcej członków stowarzyszenie. Otóż w zeszłą niedzielę zdołano wciągnąć do szynku około pięćdziesięciu polaków, z których, każdy objawił inne zdanie; i tak: jedni chcieli aby do stowarzyszenia nie przyjmować tych, którzy pochodzą z Galicji, zwalając na galicjanów całą winę w rozpoczynaniu kłótni i bujek na zgromadzeniach; inni zażądali, aby stowarzyszenie składało się wyłącznie z samych robotników, t. j. z niższej klasy, a to z powodu, że rzemieślnicy mając się za coś wyższego, niechętnie lubią poprzestawać z robotnikami. Jeden ze zgromadzonych, szynkarz Roller, zrobił zapytanie, jaki jest cel mającego się zawiązać stowarzyszenia. Na to nikt ze zgromadzonych nie umiał odpowiedzieć, i wkrótce potem zgromadzeni zażądali od kasjera zwrotu złożonych przez nich składek, lecz kasjer przeczuwając to, już poprzednio wyniósł się z szynku. Tym więc sposobem i dawniejsze stowarzyszenie zostało rozwiązane i zawiązanie nowego do skutku nie przyszło. Nie ulega wątpliwości, że wszelkie stowarzyszenia oparte na udzielaniu sobie wzajemnej pomocy, są dobre i pożyteczne, ale jeżeli polacy mają zawiązywać takowe na wzór stowarzyszenia „Siła” w Wiedniu, gdzie prezes Wojciech Dziedziński i kasjer Nawrocki chodzili od hotelu do hotelu, od domu do domu zbierając składki na stowarzyszenie, to daleko lepiej będzie, jeżeli raz na zawsze wybijemy sobie z głowy

zawiązywanie tak nazwanych polskich stowarzyszeń, a tem samem nie damy powodu innym narodom, do spoglądania na nas z politowaniem. ?.

Zurich, dnia 3 września.

Zapowiedziany na dzień 23 sierpnia r. b. kongres emigrantów, w celu pojednania i połączenia wszystkich nieprzyjaznych sobie stronnictw, nie dopisał i tą razą naszym przewódzcom. Zjechało się wprawdzie do miasta Glarus 37-miu przedstawicieli różnych stowarzyszeń, lecz na pierwszem zaraz posiedzeniu (podług programu miało ich się odbyć cztery), pomiędzy demokratami i socjalistopatami przyszło do takich kłótni i awantur, że aż policja miejscowa zniewoloną była posiedzenie to przerwać i czterech, mianowicie: Bosaka, Horodyńskiego, Wróblewskiego i Bulewskiego poleciła żandarmom wywieźć z kantonu—innym zaś kazała w ciągu godziny opuścić miasto. Już to piąty kongres kończy się podobnie i dziś żaden z naszych wychodźców nie wątpi, że zgoda i jedność w wygnanej Polsce jest utopią.

Bulewski zaraz po kongresie przyjechał do Zurichu i leczy się w tutejszym szpitalu z otrzymanych w Glarus guzów i sińców, skutkiem czego nie mógł się znajdować na kongresie znów „ligi wolności i anarchji", który się odbył w zeszłym tygodniu w Bernie.

Oberpolicmajster Langiewicz po długiem milczeniu dał znów znak życia i okólnikiem datowanym 3 sierpnia r. b. w Konstantynopolu, wzywa wychodźców do służby policyjnej w Turcji.

Pomiędzy naszą emigracją straszna nędza, tak, że niektórzy literalnie z głodu umierają, a chociaż który chce się jąć do pracy, to jej nigdzie dostać nie może, bo szwajcarzy, po tylu zawodach, nie chcą polaków przyjmować do roboty. Okólnik więc Langebeja przyjęli wychodzcy bardzo chętnie i wielu z nich skwapliwie udaje się na Wschód pod opiekę ekdyktatora.

Plater już od trzech tygodni przeszło bawi we Lwowie, a ztamtąd pojedzie do Konstantynopola po jakieś stare rupiecie do swego raperswylskiego muzeum starożytności. Podobno galicyjska szlachta niemałą na te figle przelała w ręce jego sumkę.

Współredaktor pisma „Le Peuple polonais" Szczęsnowicz (głównym redaktorem jest Mierosławski), został d. 24 sierpnia r. b. przez policję genewską aresztowany i uwięziony jako podejrzany o sfałszowanie wekslu. *Ig. P.*

---

* (Ulmanowski). W *Danz. Z.* czytamy następujące ciekawe doniesienie z Poznania: „W prowincji naszej miało miejsce podobneż wydarzenie jak w Krakowie. W klasztorze benedyktynów, w miasteczku Mogilnie, znajdowało się 17 zakonników, pomiędzy którymi młody człowiek niejaki Ulmanowski, odznaczający się wyższem wykształceniem; zostawał on w ciągłych stosunkach z tamecznymi mieszkańcami, nie wyłączając i osób wyznania ewangielickiego. Nagle puszczono pogłoskę o jego ucieczce z klasztoru. Miało to miejsce w 1821 roku, a miejscowy lekarz, będący jednocześnie lekarzem klasztoru, któremu zniknięcie Ulmanowskiego wydawało się podejrzanem, doniósł o tem władzy w Bydgoszczy, która poleciła sekretarzowi powiatu zrewidować wraz z lekarzem wszystkie cele klasztoru. Pomimo oporu przeora klasztoru, odbyła się tam najściślejsza rewizja przy pomocy żandarma; zamknięte cele otworzono przemocą. Tymczasem przeor wydał rozkaz dzwonienia na trwogę, w skutek czego zgromadziła się znaczna liczba ludności, którą wszakże sekretarz uspokoił, zapewniając, iż to był po prostu pusty alarm. W jednej z cel, z której wychodził zaraźliwy odór, znaleziono nieszczęśliwego zakonnika, zupełnie nagiego i w stanie obłąkania, w jakiem pozostawał aż do samej śmierci, która nastąpiła w domu obłąkanych w Krolewcu. Na nieszczęście nie można było wykryć szczegółów tak nieludzkiego obchodzenia się znieszczęśliwym zakonnikiem. Całą tę sprawę potwierdzają akta urzędu powiatowego i świadectwa żyjących dotąd jeszcze, wyżej wspomnionych lekarza i sekretarza.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Zaprzeczenie). *Wien. Abendpost* z 10-go września pisze: „Nota urzędowa sprostowała już w należyty sposób pogłoski, które obiegały co do treści uwag zrobionych na uroczystości w Sławkowicach przez arcyksięcia Karola Ludwika z powodu niezgłoszenia się biskupa z Brna (Brünn) na banhof tameczny. Okoliczność ta atoli, że rozmaite pisma zaprzątają się jeszcze powtarzaniem tych pogłosek, którym zaprzeczono, zniewala nas do stanowczego oświadczenia: że wszelkie dodatki do zdziwienia wyrażonego przez arcyksięcia z powodu niezgłoszenia się biskupa, są po prostu zmyśleniem".

* (Sejmy). *Wiedeń, 9 września.* Dziś otwarte zostały sejmy Karyntji, Styrji i Bukowiny. Niebawem zwołane będą także inne reprezentacje krajowe. Dość znaczny jest zakres działalności, jaki konstytucja przyznała sejmom krajowym, i z tego powodu wielkie znaczenie ma przeciąg czasu, jaki został im dany dla rozwoju działalności obfitej w rezultata obchodzące interesa rozmaitych krajów wchodzących do składu zachodniej połowy monarchji austrjackiej. Zasada objęta ustawą rady państwa wskazuje, że te wszystkie przedmioty prawodawstwa, które ustawa pomieniona nie zastrzega wyraźnie dla rady państwa, należą do kompetencji sejmów krajowych. Najważniejsze wprawdzie sprawy grupy krajów położonych z tej strony Litawy, — z wyjątkiem kwestij dotyczących wydziałów spraw zagranicznych i wojny, oraz uchwalania środków finansowych, wymaganych przez wydziały pomienione, które to czynności zastrzeżone zostały dla wspólnych obrad delegacij,— należą do kompetencji rady państwa. Pomimo to atoli, zakres działalności sejmów krajowych jest bardzo znaczny. Do sejmów tych należy głównie uchwalanie bliższych przepisów dla organizacji szkół na podstawie zasad głównych wychowania publicznego, nakreślonych wspólnie przez radę państwa i przez koronę. W wyższym jeszcze stopniu niż rozwój wychowania publicznego, pieczy sejmów powierzony jest rozwój materjalny krajów przez nie reprezentowanych. Mogą one zdziałać bardzo wiele zapomocą uwolnienia handlu od istniejących jeszcze w niektórych krajach koronnych wielce uciążliwych opłat myta, tudzież zapomocą środków mających na celu ułatwienia w gospodarstwie wiejskiem, jak np. zapomocą praw racjonalnych co do zaokrąglania, skupiania, podziału i zamiany gruntów, oraz innych praw agraryjnych, i wreszcie zapomocą ulepszeń w opiece udzielanej ubogim i w policji służącej do zapewnienia bezpieczeństwa publicznego i zapomocą podniesienia przemysłu ludności. Najważniejszym atoli z przedmiotów powierzonych pieczy sejmów jest i pozostanie nadal reforma szkół. Bez takowej, wszelkie inne ulepszenia będą jedynie półśrodkami. Należycie uregulowane wychowanie publiczne, stanowi podstawę dla stopniowego podniesienia wszystkich innych instytucij. Prawo o szkołach ludowych, przyjęte podczas ostatniej sesji przez rząd i przez radę państwa, stanowi dobry początek do przekształcenia w Austrji wychowania publicznego zgodnie z wymaganiami nowoczesnemi. Od rządu zależeć będzie, przez unikanie wszelkiej drażliwości i drobnostkowości, dawanie usiłowaniom sejmów poparcia dla podniesienia ile możności „wychowania ludowego. Przy reorganizacji wychowania publicznego, rząd będzie musiał zwłaszcza okazywać jak największą względność dla różnic zachodzących co do oświaty, zwyczajów i rozwoju narodowego w Galicji i w krajach południowych monarchji. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy i Niemcy.

* (Uzbrojenia morskie). Piszą z Bremy pod dniem 4 września, że w oczekiwaniu zatwierdzenia potrzebnego kredytu, na wykonanie przez Prusy wielkich robót w porcie Wilhelmshafen, usypano z szybkością pas szańców na lądzie, które punkt ten mają zabezpieczyć od niespodzianego napadu. Środek ten zdaje się bezużytecznym w obec teraźniejszego położenia Europy; ale minister wojny w Berlinie domagał się tego w nalegający sposób. Dwa statki pancerne zwiedziły port Wilhelmshafen; wpływały one do wszystkich basenów, kanałów i śluz, i przekonały się, że wszystko jest doskonałem i w jak najlepszym porządku. Miano z początku myśl postawienia tam eskadry, ale odstąpiono od tego zamiaru z powodu braku magazynów i zapasów żywności. Potrzeba jeszcze na to kilka lat, zanim port Jahde będzie mógł odpowiedzieć celowi, jaki sobie założono. (*La Patr.*)

Francja.

* (Reforma konstytucji). Uchwalona przez senat w przeszły poniedziałek reforma konstytucji ogłoszoną została przez *Journal officiel* z 10-go września i uzyskała przez to dla Francji od dnia pomienionego moc prawa obowiązującego. Prezes senatu p. Rouher doręczył uchwałę senatu cesarzowi, który miał następnie z p. Rouher'em długą naradę, jak powiadają dwugodzinną. Okoliczność ta, bez względu na to, czy będzie tłomaczona w duchu pomyślnym dla większości konserwatywnej, czyli też dla mniejszości liberalnej senatu, świadczy w każdym razie o tem, że cesarz zaprząta się znowu szczegółami spraw państwa. Upatrywać należy w w tem ponowne potwierdzenia wiadomości o polepszeniu się zdrowia cesarza. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sobór powszechny). *Memor. dipl.* pisze: Jak to właśnie przewidywaliśmy, rząd francuzki objawił nareszcie swoje postanowienie w kwestji soboru powszechnego. Postanowił on nie być wcale reprezentowanym na nim przez żadnego specjalnego mandatarjusza. Kombinacja ta jest właściwszą niż wszelka inna dla uniknienia sporu z stolicą apostolską. Inne rządy chcą zresztą, jak się zdaje, pójść za przykładem Francji, mianowicie Austrja i Szwajcarja, które dały już urzędownie poznać swoje postanowienie, iż nie wezmą bezpośredniego udziału w naradach biskupów.

* (Projekt podróży cesarzowej). *La Fr.* z dnia 10-go września pisze: Niewiemy, czy powzięto urzędowe postanowienie względem podróży cesarzowej na Wschód. Ale jako wskazówkę bardzo blizkiego urzeczywistnienia projektu tej podróży musimy przytoczyć następujący ustęp z korespondencji z Tulonu: „Podczas kiedy prasa paryzka nie przestaje utrzymywać, że z powodu stanu zdrowia cesarza odstąpiono zupełnie od projektu podróży cesarzowej na Wschód, nadchodzą codzień stanowcze rozkazy do Tulonu, ażeby jacht cesarski *Aigle* był gotowym na pierwszy znak do wyjazdu na Wschód". Z drugiej strony, jeśli wierzyć wiadomości zaczerpniętej, jak się zdaje z wiarogodnego źródła, ambasador turecki Dżemil-pasza udawszy się wczoraj do Saint-Cloud dla przekonania się o zamiarach cesarzowej w przedmiocie jej podróży do Konstantynopola, otrzymać miał odpowiedź, że cesarzowa liczy na odjazd w pierwszych dniach października.

* (Podróż cesarzowej). *La Patr.* z dnia 8 września pisze: Niektóre dzienniki, wracając znowu do kwestji podróży cesarzowej na Wschód, mówią, że wydany został rozkaz, ażeby zaprzestano w wojennych portach francuzkich rozpoczętych przygotowań. Powiadano powszechnie, że podróż ta nie będzie miała miejscu, albo przynajmniej, że program jej zostanie zmieniony; ale kwestja ta może być dopiero stanowczo rozstrzygniętą około 15 albo 20 b. m. Do tego czasu wykonywane będą pierwsze rozporządzenia. I tak, parowy jacht *Hirondelle*, stojący w Cherbourgu, kompletuje przepisaną regulaminem załogę, a w Tulonie przygotowują z pośpiechem jacht cesarski *Aigle*, który niedawno powrócił z Korsyki. Eskadra ewolucyjna wreszcie zaopatruje się w żywność i węgiel na miesiąc przeszło podróży. Zapewniają, że cesarzowa będzie może tylko obecną przy otwarciu kanału; wtenczas podróż ta nie wymagałaby więcej nad dwadzieścia dni czasu, ażeby przebyć z Tulonu do Port-Said i Suezu i z powrotem. W takim razie nie miałyby miejsca przygotowywane wielkie uroczystości w Egipcie.

* (Jenerał Prim) jak zapewniają, przed powrotem do Madrytu, przyjęty zostanie na posłuchaniu przez cesarza. (*La Fr.*)

Włochy i Rzym.

* (Przesilenie gabinetu). *Biuro Tella* donosi, że przesilenie ministerjalne zaszłe we Florencji, jeszcze się nie skończyło. P. Ferraris ma ciągle postanowienie usunąć się, i namowy króla dla odkłonienia go od tego zamiaru były dotąd bezskuteczne. Ministrowie oświecenia i robót publicznych, którzy mieli zamiar pójść za przykładem ministra spraw wewnętrznych, odstąpili od tego postanowienia i zatrzymali swoje wydziały. W razie zaś, co jest zresztą bardzo prawdopodobnem, obstawania p. Ferraris przy swojej dymisji, zmiana gabinetu ograniczy się na oddaniu jego wydziału p. Minghettemu. (*La Patr.*)

Anglja.

* (Duchowieństwo irlandzkie). Ostatnie wystąpienie demonstracyjne duchowieństwa irlandzkiego, zwłaszcza zaś kardynała Cullen'a, doznaje bardzo złego przyjęcia ze strony liberalnych pism angielskich. *Daily Telegraph* streszcza postępowanie kardynała w następujących wyrazach: „Nienawiść religijna była zawsze chorobą Irlandji, kardynał zaś Cullen chce uwiecznić tę nienawiść". Stronnictwo liberalne nie da się zapewne zachwiać w tem przekonaniu co do właściwych dążności duchowieństwa irlandzkiego zapomocą wyrazów pochlebnych, któremi kardynał Cullen wskazuje na zadanie uroczystości dziękczynnej, mającej odbyć się 12-go, 13-go i 14-go września, i w których powiada, że „należy dziękować dawcy wszechmocnemu wszelkich dobrych darów za to, że udzielił izbie reprezentującej wszystkie klasy ludu królestw połączonych Wielkiej Brytanji i Irlandji, zwolanej

przez królowę i kierowanej przez najwymowniejszego i najprzezorniejszego męża stanu (Gladstona) mądrość i siłę do założenia trwałego kamienia węgielnego jedności i pokoju dla kraju zapomocą usunięcia przemocy, która wzięła początek przeszło 300 lat temu na skutek uchwały małego parlamentu irlandzkiego, który reprezentował drobną tylko cząstkę Irlandji i który postępował przeciw wyraźnej woli ludu". *(Nordd A. Z.)*

* (Kwestja wyspy Kuby). Wiadomość podana przez pisma amerykańskie, że rząd washingtoński uzna wkrótce powstańców na wyspie Kubie, wywołała w prasie angielskiej żywy odgłos. *Daily Telegraph* podnosi tę okoliczność, że Anglja spoglądałaby z zadowolnieniem, gdyby rząd washingtoński zrobił taki krok, który uwolniłby Anglję, w oczach całego świata politycznego, w sposób jak najwidoczniejszy od ciężkich obwinień, które Stany Zjednoczone usiłują od kilku lat zwalić na Anglję za uznanie w swoim czasie przez tę ostatnią neutralności stanów południowych. W ogóle atoli pisma angielskie wątpią jeszcze o prawdzie wiadomości powyższej. *Times* oświadcza przy tej sposobności, że rząd hiszpański popełnił wielki błąd, iż nie przyjął zrobionej mu jakoby dwa miesiące temu przez rząd washingtoński propozycji, podług której niepodległość wyspy Kuby miała być uznaną za spłatą Hiszpanji przez powstańców 21 miljonów funt. ster. w bonach zagwarantowanych przez Stany Zjednoczone. *(Nordd. A. Z.)*

Ameryka

* (Agitacja za powstaniem na wyspie Kubie). Dzienniki hiszpańskie i amerykańskie żywo roztrząsają w obecnej chwili kwestję, jakie stanowisko zajmie rząd północno-amerykański względem powstania na w. Kubie. Pierwsze zaprzeczają, drugie utrzymują ciągle z wytrwałością, że rząd północno-amerykański uzna powstańców jako stronę wojującą. W wiadomościach bezpośrednich z nowszych czasów o stanie powstania, które wogóle są dość skąpe, nie znajdujemy nic coby uzasadniało postanowienie na jedną lub drugą stronę. Z długiego milczenia o jakiemkolwiek powodzeniu odniesionem przez powstańców, należy owszem wnosić, że położenie tych ostatnich jest nie najlepsze, gdyż powstanie, które przez dość długi czas nie postępuje, zwykle cofa się. Być może, iż właśnie przez to niezbyt obiecujące dla powstania położenie rzeczy, wytłomaczyć można sobie zwiększoną agitację, dającą się dostrzegać na jego korzyść w większej części prasy amerykańskiej, dla której o ile można najspieszniejsze przyłączenie w. Kuby oddawna już było artykułem wiary. Chcą tam, jak się zdaje, brak faktycznego powodzenia w powstaniu, osłonić aureolą uznania ze strony zagranicy. Rzeczywiście ta to ciągła agitacja w łonie prasy północno-amerykańskiej i ludu, podawaną jest za powód do mniemanego i blizkiego już uznania powstańców przez rząd północno-amerykański. Kongres wprawdzie, jak to sobie przypomnieć należy, oświadczył się jeszcze przed swem odroczeniem za podobnem uznaniem. Zresztą nic stanowczego jeszcze nie zaszło, coby mogło przełamać dotychczasowy opór gabinetu waszyngtońskiego przeciw owej rezolucji kongresu. Z drugiej strony znowu trudno przypuszczać, aby gabinet waszyngtoński, w razie zamierzania podobnego kroku, powstrzymany był przez powody, które mu podsuwa prasa wyspy Kuby, a mianowicie przez groźbę wypowiedzenia wojny przez Hiszpanję, na wypadek uznania powstania. Nie bacząc już na kwestję większego lub mniejszego niebezpieczeństwa podobnej ewentualności dla Stanów Zjednoczonych, trudno nawet przypuszczać, iżby rząd hiszpański, przy wewnętrznem położeniu kraju i faktycznie jeszcze trwającym stanie wojny z rzeczamipospolitemi południowo-amerykańskiemi, myślał jeszcze o wojnie przeciw północy lądu amerykańskiego, i okazywał przez to krewkość, jakiej nawet nie objawiały Stany Zjednoczone podczas swej wojny z stanami południowemi z okoliczności uznania ich przez Anglję. Owszem, wszystko raczej zdaje się przemawiać za tem, iż groźba owa włożoną została przez dzienniki amerykańskie posłowi hiszpańskiemu umyślnie dla tego, iżby bardziej jeszcze podburzyć opinję publiczną w Ameryce przeciw Hiszpanji. Wskazuje to szczególniej mniemana pogróżka uzbrojenia okrętów korsarskich. *(Nordd A. Z.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 1 (13) Września.

Kalendarz.

We wtorek 2 (14) września, — Podwyższenie św. Krzyża. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 33; zach. o godz. 6 min. 17.

We środę 3 (15) września, — św. Nikodma kapłana. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 35; zach. o godz. 6 min. 13.

Stan pogody.

Dziś z rana + 10.°3 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	742.3	743.2
Termometr Reaumura	12 +.°6	+15.°4
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 15,°8 R. Najmniejsze ciepło + 11,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Szlachectwo duszy** i **37 sous pana Montaudouin**; we czwartek, — *w teatrze wielkim:* komedja **Przyjaciel kobiet** (pierwszy raz). (Pierwszy występ pani Modrzejewskiej); w piątek,— *w teatrze wielkim:* opera **Ernani** (występ p. Mikulskiego); *w teatrze rozmaitości:* komedje **Trzewiki balowe** i **Chatka w lesie**; w sobotę, komedja **Przyjaciel kobiet**; w niedzielę,—*w teatrze wielkim:* opera **Piękna Helena**,—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Małżeństwo zrozkazu** i **Za piękny**.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, opera w 1 akcie, **Flis**.— Osoby: Antoni, zamożny rybak — p. *Borkowski*; Zofja, jego córka—panna *Wojakowska*; Szustak, ich przyjaciel—p. *Prohazka*; Franek, flis—p. *Cieślewski*; Jakób fryzjerczyk—p. *Ziołkowski*; Feliks, rybak—p. *Suszyński*;—**Koncert na fortepjanie** p. Michała *Hertza*.— Program: 1) Koncert F-moll, Webera; 2) Polonez Es-dur, Chopina; 3) Sonata Cis-moll, Beethovena; 4) Ballada G-moll, Chopina. Pomiędzy Nrem 2 i 3, orkiestra wykona uwerturę **les Girondins**, Litolffa;—**Divertissement**: Introdukcja, Pas de trois, Polka, Mazur z Halki. —Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we wtorek, opera **Zampa**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano operę **Zampa**, było osób 702. — *Onegdaj*, w sobotę, na **Widowisku bezpłatnem**: dawano: komedję **On i ona**; balet **Dwa posągi**; **Kantatę**, było osób 1079. — *W piątek*, dawano trajedję **Zbójcy**, było osób 1010.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 1 akcie, **Uściskajmy się!** — Osoby: Margrabia de Manicamp — p. *Żółkowski*; Berta, jego córka — pani *Ostrowska*; Vice-hrabia de Chatenay — p. *Swieszewski*; Kawaler de Folleville—p. *Stolpe*; Szambelan księcia Kondeusza—p. *Dąbrowski*; Służący—p. *Adler*;—komedja w 2 aktach, **Żony, które za nos wodzą mężów**.—Osoby: Doktór Fouchère—p. *Ostrowski*; Paulina, jego żona—panna *Figarska*; Zofja, ich córka—panna *Gilska*; Pan Liski—p. *Chomiński*; Pani Liska — pani *Mazurowska*; Tomasz, ich syn— p. *Kwieciński*; Pan Piotr — p. *Sawicki*; Marysia, służąca doktora—panna *Seredyńska*; Lokaj w liberji strzeleckiej—p. *Lesiewicz*; Jan — p. *Jejde*; Mikołaj—p. *Dobrowolski*; Dorota—***.— Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedję **Chcę sobie pochulać**, było osób 596. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano krotochwilę **Małe nieprzyjemności życia ludzkiego**; obrazek **Rocznica**; krotochwilę **O chlebie i wodzie**, było osób 90.

* **Od dziś przedstawienia w obu teatrach, będą się rozpoczynały o godzinie 7 i pół wieczorem.**

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, we wtorek: —I. „Alladin", uwertura legendowa, Hornemana; Kadryl strzelecki, Straussa; Marsz pogrzebowy, Chopina; Potpourri z opery "Robert Djabeł", Meyerbeera.— II. Uwertura z op. „Santa Chiara", księcia Ernesta sasko-koburgskiego; Opowiadania z lasu wiedeńskiego, walc Straussa; Warjacje, Beethovena; Kronika muzykalna, wielkie potpourri Bilsego.—III. Uwertura radosna, Webera; Freikugeln-Schnellpolka, Straussa; Moment-musical, Schuberta; Jäger-marsz, Bilsego. — Początek o godzinie 6-ej.— Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 1600. — *Onegdaj*, było osób 640.— *W piątek*, było osób 650.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).— *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 850 — *Onegdaj*, było osób 842.— *W piątek*, było osób 600.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-majorowie: *Forsz*, *Prochorow* i *Mantejfel*, z Petersburga; *Żukowski*, z Nowogeorgiewska; książę *Szczerbatow*, z Kaliszа; *Bućkowski*, z Wiednia; siedlecki gubernator *Gromeka*, z Siedlca; płocki gubernator *Wrangel*, z Płocka; jenerał-lejtnant hrabia *Tołstoj* i tajny radca książę *Oboleński*, z Wiednia; rzeczywisty radca stanu *Lwowski*, z Aleksandrowa;—wyjechał: siedlecki gubernator *Gromeka*, do Siedlca.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 31 (12) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Kempfi w Rawie, Kosińska w Domaniewie, Podczuski w Zielonce, Krukowiecka w Popniu, Feterowska w Penkinach, do Majstra Szewckiego w Gostyniu, Andrejew w Soligaliczu, Haumu w Sieradzu, Danemberger w Petersburgu, Maksimow w Nowgorodzie, Ciechomska w Krzyżanówku, Czajkowski w Lwowie, Franc i Wetler w Suwałkach, Bentkowska bez oznaczenia miejsca posłania,— listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 13 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 29, 30 i 31 (10, 11 i 12) b. m. i r., chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 57, wyzdrowiało 31, umarło 2, pozostało 1588 (mężczyzn 720, kobiet 868), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 150, kobiet 148.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 1 (13) Września 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—			—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—		—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	92	94	92	61
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	92	94	92	61
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	—	—	100	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	3	75	70
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	-	—	
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	67
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	173	—	172	
„ „ „ z 1866 *Losowanie*	—	—	—	-
5% Listy Zastaw. Rosji	102	25	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	-	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	73	—	-	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	73	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	117	—	116	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	-	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	117	$37\frac{1}{2}$	117	$22\frac{1}{2}$
„	„ „	k. t.	117	$22\frac{1}{2}$	117	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	117	$22\frac{1}{2}$	117	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	-
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	4	—	-
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	30	96	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	80	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	-
„	„ „	k. t.	100	25	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	33	—	—
„	„ „	k. t.	—		-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs.—k. $88\frac{8}{9}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. $13\frac{1}{3}$.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. *6555. Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившуюся за границу жительницу города Сейнъ еврейку Шифру Аронзонъ съ сыновьями: Вольфомъ, Ошеромъ, Гилелемъ и Шмуилою-Лейбою, чтобы она въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратилась въ Царство Польское и явилась къ ближайшему полицейскому начальству, въ противномъ же случаѣ, будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Августа 28 дня 1869 года.
1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. *6558. Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившихся за границу жителей города Сейнъ евреевъ: Абрама и Рувеля Домбровскихъ, чтобы они въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Августа 25 дня 1869 года.
1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. *6559. Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя г. Бакаларжева св. Меера Кламуцкаго, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Августа 25 дня 1869 года.
1—1 за Совѣтника Хилинскій.

N. D. *6283. Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе симъ вызываетъ самовольно отлучившихся въ 1868 году за границу жителей г. Млавы евреевъ Герша Манхейма и Шимона Волярскаго, явиться на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ въ шести недѣльный срокъ. Въ случаѣ неявки ихъ въ назначенный срокъ со дня настоящаго объявленія, будетъ поступлено съ ними согласно 340 и 341 ст. уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Августа 15 дня 1869 года.
3—3 Совѣтникъ, Вольскій.

N. D. 6534. *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 2-ej klasy 113-ej Loterji Klasycznej, stosownie do planu tejże loterji, w dniu wczorajszym rozpoczęte, w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odciągniętych 1,200 Numerów, znaczniejsze wygrane kwoty przypadły:

Na Nr. 3,587 Rs. 8,000.
„ „ 18,774 „ 3,000.
„ „ 15,004 „ 2,500.
„ „ 22,356 „ 2,000.
„ „ 12,158 „ 1,000.
„ Nra 40 i 12,295 po rs. 600.

Zaś na Nra 2,397, 12,135 i 12,763 po Rsr. 300.

Ogólna tabela wygranych odciągniętej 2-ej klasy, zaraz po wyjściu z druku przy Dzienniku Warszawskim dla wiadomości dołączoną zostanie.

Ciągnienie 3-ej klasy 113-ej Loterji Klasycznej, odbędzie się w dniach 26 i 27 Września (8 i 9 Października) r. b.

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noiński.

N. D. 6524. Syndyk tymczasowy masy upadłości Szymona i Zygmunta Nelkenów.

Odnośnie do Dziennika Warszawskiego Nr. 281, publikującego wyrok Trybunału Handlowego w Warszawie daty 7 (19) Października 1868 r. oznaczający w masie upadłości Szymona i Zygmunta Nelkenów, do likwidacji dla wierzycieli termin ostateczny pod prekluzją czteromiesięczny, gdy termin ten już upłynął, a nikt z niego dotąd niekorzystał, przeto dla dania jeszcze możności wierzycielom chcącym się likwidować, Syndyk zawiadamia, że ku temu są oznaczone termina na dzień 2 (14), 9 (21), 16 (28) Września i 23 Września (5 Października) r. b. godzinę 5 z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującego, odbywać się mające.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1869 r.
1—1 Juljan Czajkowski, Adwokat.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. *6518. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Józefie Szuleckim, współwłaścicielu nieruchomości Nr. 1160 i 1162 w Warszawie leżących, wyznacza się termin w dniu 3 (15) Marca 1870 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.
1—1 Jan Jasiński.

N D. 3965 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci Celestyna Odechowskiego właściciela summ rs. 5,781 kop. 80 i rs. 1729 kop. 75 z procentem i kosztami przez Ostrzeżenie na dobrach Kliczkowie-wielkim z Okręgu Sieradzkiego w Dziale IV. wykazu pod Nr. 45 i 46 stojących. 2. Jana Zdzienickiego właściciela dóbr Skąpa lit. *A.* z Okręgu Radomskiego, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin przed sobą w kancelarji mej w Kaliszu na dzień 8 (20) Grudnia 1869 r. godzinę 10 z rana.

Kalisz dnia 19 (31) Maja 1869 r.
Józef Jezierski.

N. D. 3953. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.

Po śmierci: Ludwika Hrab. Ostrowskiego, współwłaściciela dóbr Wąwał, z Okręgu Opoczyńskigo i Stanisława Bielawskiego współwłaściciela dóbr Plec, z okręgu Radomskiego otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin regulacji na dzień 1 (13) Grudnia r. b.

Radom d. 2 (14) Maja 1869 r.
2—2 J. N. Zengteller.

N. D. 3964. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Ogłasza się iż po śmierci Markusa Moszkowskiego w dniu 26 Grudnia 1864 r. zmarłego w mieście Wrocławiu Królestwie Pruskim, wierzyciela sumy rs. 1,800 zwiększej rs. 7,200, pochodzącej w Dziale IV. ad Nr. 5, 3, i ad 6, na dobrach Teodorów z Okręgu Szkalbmierskiego zabezpieczonej, toczy się spadek z terminem prekluzyjnym na dzień 1 (13) Grudnia 1869 r. oznaczonym.

Kielce dnia 17 (29) Maja 1869 r.
Gidlewski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 6478. Trybunał Cywilny w Kielcach.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na skutek wniesionego żądania, przez Prokuratorją w Królestwie, z d. 2 (14) Lipca r. b. za Nr. 9747, w myśl ustawy hypotecznej z roku 1818, i art. 23 prawa o przywilejach i hypotekach, z dnia 1 (13) Czerwca 1825 r., termin do nowej regulacji hypoteki nieruchości, składającej się z gruntów do b. klasztoru księży Bernardynów w Karczówce, pod miastem Kielcami, należących, czyli folwark Karczówka, położony w powiecie i gubernji Kieleckiej, naznaczony został na dzień 4 (16) Grudnia 1869 r. na godzinę 10 z rana, przed Stanisławem Makowskim, Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach, lub w razie przeszkody przed jego zastępcą. Nieruchomość powyższa składa się z gruntów do folwarku Karczówka należących. Przytem nadmienia Trybunał, że regulacja hypoteki pomienionej nieruchomości, nie była poprzednio rozpoczętą, w skutku tego ogłoszenia, Trybunał oznajmia, że każdy z interesentów, roszczący prawo do powyższej nieruchomości, w oznaczonym terminie i miejscu, osobiście lub przez pełnomocnika specjalnie i urzędownie umocowanego, stanąć, i wnioski swe dowodami poparte, do protokułu regulacyjnego podać winien, a to pod prekluzją z art. 154 i 160 ustawy hypotecznej z r. 1818 zagrożoną.

Kielce d. 18 (30) Sierpnia 1869 r.
za Prezesa, Sędzia Uniszewski.
1—1 za Sekretarza, Łuniewski.

N. D. 6562. Sąd Pokoju w Krasnostawie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki: Nieruchomości w mieście Krasnostawie pod n. p. 60 położonej, składającej się z domu murowanego parterowego, o sześciu stancjach, tudzież stodoły drewnianej o dwóch zapolach deskami krytej, takiegoż chlewka, kloaki, placu na którym te budwle stoją i całość onej stanowią przy ulicy Zamkowej, między miedzami z jednej uliczką prowadzącą do rzeki Wieprza, z drugiej strony posiadłością Mateusza Banaszkiewicza, przyczółkiem zaś od tyłu dotykającej ogrodu Józefa Majewskiego, własność Mateusza i Marjanny Banaszkiewiczów stanowić mającej.

Zawiadamia interesentów że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym d. 6 (18) Grudnia 1869 r.

Wzywa ich ażeby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie umocowanego, zgłosili się żądania i wnioski do protokułu podali, i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 powołanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawił się, na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od rs. 1. kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazany zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji nastąpi dnia 9 (21) Grudnia r. b. i od tego czasu, termin do odwołania się od niej, upływać zacznie.

Krasnostaw d. 26 Sierpnia (7 Wrześ.) 1869 r.
w. z. Myszkowski Pisarz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *6535. Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w sali posiedzeń Banku Polskiego w d. 12 (24) Września r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie licytacya in minus przez o-rozpieczętowanie złożonych deklaracyi na przewózkę w ciągu roku 1869/70 od 1500 do 1650 sażeni kubicznych m. r. po 343 stóp kubicznych torfu u produkować się mającego w kopalni Dzikowskiej, Okręgu Lipnowskim, Gubernji Płockiej położonej, do Zakładu warzelni soli w Ciechocinku a to z produkcji 1869 r.

Przewózka tego torfu uskutecznioną być ma, albo zimową porą po lodzie, jeżeli przejazd będzie bezpiecznym, w razie zaś przeciwnym torf winien być dowożonym do brzegów Wisły, przez tęż spławianym, a następnie zwiezionym do Zakładu bez przeładowania, na jednych i tych samych furach, pod odpowiedzialnością za brak i uronienie lub uszkodzenie torfu.

Cena do licytacji in minus ustanawia się na rsr 5 kop. 25, do licytacji wymagane jest vadium rs. 800, zaś kaucja do samej dostawy rs. 1,350 w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych. Z należności zaś za zwózkę torfu przypadającej potrącony będzie 1% na fundusz Stowarzyszenia Górniczego wedle obowiązujących przepisów.

Bliższe warunki dotyczące zwózki torfu przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego i w biurze Naczelnika Zakładu warzelni soli w Ciechocinku.

Mający chęć podjęcia się tej przewózki winni są złożyć lub nadesłać pocztą franco przed oznaczonym terminem deklaracje opieczętowane podług poniższego wzoru bez skrobań, przekreśleń i poprawek napisane.

Deklarację takowe przyjmowane będą do d. 12 (24) Września r. b. do godziny 12 w południe.

Kontrakt zaś zawartym będzie z podejmującym się przewózki za najniższą cenę.

Warszawa d. 10 Września 1869 r.
Vice Prezezs,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski
Naczelnik Kancelarji,
1—3 Radca Dworu, Makulec.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z d. Nr 25830 ja niżej podpisany składam niniejszą deklarację iż podejmuję się torf ukopany w r. 1869 w torfiarni Dzikowskiej, w O-gu Lipnowskim, Gub. Płockiej położonej, przewieźć do Zakładu warzelni soli w Ciechocinku pod warunkami licytacyjnemi dokładnie mi znanemi i w terminach temiż oznaczonych za cenę (wypisać literami od sażenia kubicznego m r. poddając się wszelkim zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi objętym. Dołączam dowód na złożone vadium w kasie Banku w kwocie rubli srebrnych ośmset, po które wrazie nieutrzymania się przy licytacji albo sam się zgłoszę, lub o przysłanie na mój koszt do N. N. upraszam.

Mieszkam w N.
Pisałem w N. dnia N. podpis.

Adres
Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego.
„Deklaracja na przewózkę torfu z Dzikowa do Zakładu warzelni soli w Ciechocinku."

N D *6181. Департаментъ Сухопутныхъ Сообщеній.*

Вызываетъ желающихъ на покупку хранящихся въ городѣ Варшавѣ и находящихся въ исправномъ состояніи паровзго котла Насмидта и насоса Летестю, изъ которыхъ первый пріобрѣтенъ казною за 12,659 р. 56 к., а для продажи оцѣненъ въ 2,500 р. и второй купленъ казною за 1,516 р $46\frac{1}{2}$ к. и оцѣненъ для продажи въ 250 р.

Торги будутъ производиться изустно въ Департаментѣ Сухопутныхъ Сообщеній 11 Сентября т. г. въ часъ по полудни, съ узаконенною переторжкою. Подробную опись и чертежи означенныхъ инструментовъ, можно видѣть въ Департаментѣ ежедневно, кромѣ воскресныхъ и табельныхъ дней, отъ 10 часовъ утра до 4 часовъ по полудни.

Ст. Петербургъ дня 11 Августа 1869 г.
Дѣлопроизводитель, Виноградъ.
3—3

N. D. 6210. Временный Комитетъ по постройкѣ Варшавскаго Центральнаго дома умалишенныхъ.

Объявляетъ ко всеобщему свѣденію, что 10 (22) Сентября с. г., въ помѣщеніи Главнаго Попечительнаго Совѣта Благотворительныхъ Заведеній (въ Брилевскомъ дворцѣ), будутъ произведены Комитетомъ торги (in minus), посредствомъ подачи запечатанныхъ объявленій, на постройку временнаго сарая, обновленіе памятника, передѣлку состоящаго при немъ домика и обведеніе землянымъ валомъ мѣстности, назначенной подъ постройку центральнаго дома для умалишенныхъ.

Торгъ начнется отъ суммы, исчисленной по смѣтамъ 7,724 р. 28 к. Къ торгамъ будетъ допущенъ только тотъ, изъ мастеровъ и подрядчиковъ, кто на право брать подряды доставитъ надлежащее удостовѣреніе. По сему, желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны вмѣстѣ съ подачею объявленія, по прилагаемой формѣ, представить означенное удостовѣреніе, а равно залогъ (vadium) 775 р. которые лицамъ, за коими не состоится торгъ, будутъ возвращены немедленно.

Желающіе торговаться, могутъ разсматривать торговыя условія ежедневно съ 10 часовъ утра до 3 по полудни, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней, въ канцеляріи Главнаго Попечительнаго Совѣта.

Объявленія должны быть писаны на установленной гербовой бумагѣ, четко, безъ поправокъ и подчистокъ, и поданы не позже 12 часовъ дня, назначеннаго для торговъ. Написанныя по другой формѣ, а равно поданные послѣ 12 часовъ означеннаго дня, приняты не будутъ.

г. Варшава дня 12 (24) Августа 1869 г.
Предсѣдательствующій въ Комитетѣ,
Дѣйствительный Статскій-Совѣтникъ,
Бекеръ.

„Форма объявленія во Временный Комитетъ по постройкѣ Центральнаго дома Умалишенныхъ."

На основаніи вызова Временнаго Комитета по постройкѣ Центральнаго дома Умалишенныхъ отъ 12 (24) Августа с. г. я согласенъ принять на себя обновленіе памятника на Гроховскомъ Полѣ, исправленіе и передѣлку состоящаго при немъ домика, постройку временнаго сарая и обведеніе землянымъ валомъ территоріи подъ постройку Центральнаго дома, за сумму (прописью) на точномъ основаніи опредѣленныхъ и извѣстныхъ симъ условій.

Въ обезпеченіе представляю при семь 775 (прописью) рублей, которые, если занимаю не состоится торгъ, прошу возвратить мнѣ лично.

Постоянное мое жительство въ (прописатъ), адресъ (подпись званія, имени и фамиліи), (число, мѣсяцъ и годъ).

N. D. 6210. Временный Комитетъ по постройкѣ Варшавскаго Центральнаго дома для умалишенныхъ.

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 10 (22) Сентября сего года въ помѣщеніи Главнаго Попечительнаго Совѣта Благотворительныхъ заведеній (въ Брильевскомъ дворцѣ), будутъ произведены Комитетомъ торги in minus, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на устройство двухъ колодцевъ въ мѣстности, предположенной подъ постройку Центральнаго дома. Торгъ начнется отъ суммы, исчисленной по смѣтѣ, 1447 руб. 28 коп.

Желающій участвовать въ торгахъ, изъ числа специяльныхъ мастеровъ, вызываемыхъ для сего особо Комитетомъ, обязанъ, вмѣстѣ съ подачею объявленія, по прила-

гаемой формѣ, представить залогъ (vadium) 145 руб. Лицамъ, за коими несостоится торгъ, будутъ немедленно возвращены преставленныя ими деньги.

Желающіе торговаться могутъ разсматривать торговые условія ежедневно съ 10 часовъ утра до трехъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ канцеляріи Главнаго Попечительнаго Совѣта.

Объявленія должны быть писаны на установленной гербовой бумагѣ, четко, безъ поправокъ и подчистокъ, и поданъ не позже 12 часовъ дня, назначеннаго для торговъ. Написанныя по другой формѣ, а равно поданныя позже 12 часа, означеннаго дня, приняты не будутъ.

Г. Варшава, 12 (24) Августа 1869 года.

Предсѣдательствующій въ Комитетѣ,
Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ,
2—3 Бекеръ.

„Форма объявленія во Временный Комитетъ по постройкѣ Центральнаго дома Умалишенныхъ."

На основаніи вызова Временнаго Комитета по постройкѣ Центральнаго дома Умалишенныхъ отъ 12 (24) Августа с. г. я согласенъ принять на себя устройство двухъ колодцевъ въ мѣстности, которая будетъ мнѣ указана и на точномъ основаніи опредѣленныхъ и извѣстныхъ мнѣ условій, за сумму (прописью).

Въ обезпеченіе, представляю при семъ 145 (прописью) рублей, которые, если за мною несостоится торгъ, прошу возвратить мнѣ лично.

Постоянное м е жителььтво въ (прописать адресъ), (подписъ званія имени и фамиліи) (число мѣсяцъ и годъ.).

N. D. 6527. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Berenta obywatela w Koźminku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Rutkowskiego Patrona Trybunału Kaliskiego w mieście Kaliszu zamieszkałego, obrane mającego, który sprzedażą tą dyryguje, w poszukiwaniu sumy rs. 1,595 kop. 25 z procentem i kosztami od Nepomucena Wyganowskiego właściciela części dóbr Rajsko w tychże dobrach Rajsko Powiecie Kaliskim mieszkającego, protokułem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Roweckiego dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1867 r. zajęte zostały na przymuszone w drodze sądowej wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Rajsko część Nr. 1, składające się z wsi i folwarku części pierwszej Rajsko Nr. 1 oznaczonej z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, inwentarzem żywym i martwym, z gruntami obsianymi, łąkami, pastwiskami wspólnemi, tudzież propinacją, która do czterech części Rajsko należy i każdy ze swojej części w czwartej części korzyści pobiera, a że obecnie propinacją dzierżawi Johan Szajer za czynsz rocznie rs. 180, przeto na każdą jedną czwartą część przypada po rs. 45 rocznie. Czynszami, polowaniem, z tem wszystkiem co całości tej części Nr. 1 Rajsko stanowi, położone w gminie Marchwacz, parafji Rajsko, Okręgu, Powiecie i Gubernji Kaliskiej, graniczące na wschód z dobrami Szmilki i Oszczeklin i częścią Rajsko do Celestyna Umińskiego należącą, na południe z dobrami Marchwacz i Trzęsawy, na zachód z dobrami Sunikowem, na północ z dobrami Pietrzykowem. Część ta Rajsko Nr. 1 leży na zachód od strony dóbr Janikowa, granice są pewne, kopcami są oznaczone grunta, łąki i pastwiska stanowią jedną całość, a tylko po wyciętym boru jest grunt w $^{1}/_{4}$ części należący tu, wynoszący około mórg 5 nowopolskich, położony na zachód słońsłońca granicy to jest: od północy graniczy z gruntem Celestyna Umińskiego, a na południe z gruntem Zawadzkiego.

Odiegłe od miasta: Kalisza wiorst 15, Koźminka wiorst 5, Opatówka wiorst 7.

Właścicielem części tej zajętej jest Nepomucen Wyganowski, która jest w dzierżawie Józefa Krajewskiego z kontraktu dzierżawnego dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r. przed Rejentem Łopuskim zeznanego na łat trzy od d. 12 (24) Czerwca 1867 roku za sumę rs. 500 za cały czas dzierżawy.

Budynki są dostateczne w tych dobrach; dwór z drzewa, dwa skiepy w ziemi z drzewa, chlewy, dwie stodoły, tudzież stajnia z wozownią i oborą pod jednym dachem, szopa, wreszcie dwa domy drewniane, w których z przodu mieszkają ludzie uwłaszczeni, a od tyłu ludzie dworscy. Karczma drewniana, w której mieszka dzierżawca propinator na początku powołany Johan Szajer i chlewik.

Rozległość dóbr Rajsko części Nr. 1 wynosi na miarę nowo-polską i ruską:

1. Pod zabudowaniami i Podwórzem mórg 2 pręt. 150.
2. Ogrodu owocowego i warzywnego przy dworze mórg 3 pręt 100.
3. Gruntu dworskiego ornego włók 4 mórg 8 prętów 50.
4. Łąk mórg 15 prętów 150.
5. Pastwiska wspólnego z włościanami mórg 10.
6. Stawu zarosłego i nie zarybionego prętów 160.
7. Dróg i wygonów mórg 4.
8. Wodów mórg 1 prętów 100.

Razem włók 6 mórg 5 prętów 110 na miarę nowopolską czyli dziesiatyn 91 na miarę ruską.

Grunta należą do klasy II i III.

Na gruncie zajęty został inwentarz: koni fornalskich 4, krów 3, wóz kuty z drabiami, pługów 2, radło 1, bron 2.

Szczegółowy opis stanu tych dóbr znajduje się w protokule zajęcia spisanym, dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1867 r, który doręczony został Wójtowi gminy Marchwacz Celestynowi Umińskiemu dnia 21 Sierpnia (2 Wrzesnia) 1867 roku w Rajsku. Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu Stanisławowi Białobrzeskiemu w d. 25 Sierpnia (6 Września) 1867 r.

Wpisanie tego protokułu zajęcia nastąpiło do księgi hypotecznej dóbr Rajska w Kaliszu dnia 29 Lutego (12 Marca) 1868 roku, a do księgi zaregestrowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w Kaliszu, dnia 12 (24) Marca 1868 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpiło dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. o godzinie 10 rano na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń, które przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Władysława Rutkowskiego Patrona sprzedaż popierającego.

Kalisz dnia 12 (24) Marca 1868 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków, termin do temczasowego przysądzenia oznaczony został na dzień 3 (15) Lipca 1868 roku, w którym to terminie dobra rzeczone zalicytowane zostały przez Patrona Władysława Rutkowskiego za rs. 3,000, następnie w terminie do ostatecznego przysądzenia oznaczonym t j. w dniu 5 (17) Marca 1869 r., tenże Patron dobra te nabył za rs. 6,450, że jednak warunków licytacji niedopełnił, co dowodzi świadectwo w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. wydane, a jakkolwiek złożył następnie deklaracją, że kupił te dobra na rzecz Jana Berent obywatela w m. Koźminku zamieszkałego, to przecież gdy ze strony Berenta nie ma pod tem względem żadnej jego akceptacji, dla tego też wierzyciele hypoteczni Emilja z Reutów Bronisława Koppe małżonka czyli oboje małż. Koppe oraz Emilja Kobierzycka wdowa w imieniu własnem w Kaliszu mieszkający, a zamieszkanie prawne u Albina Hejnik Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mający, w poszukiwaniu sum: pierwsza rs. 954 kop. 75, druga rs. 4,500 z procentami zaległemi, na skutek art. 739 K. P. S. występują o relicytacją dóbr rzeczonych Rajsko części Nr. I powyżej opisanej i termin do 1-ej publikacji warunków na dzień 18 (30) Września 1869 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu oznaczony został.

Warunki do relicytacji przejrzane być mogą w biurze Pisarza Trybunału w Kaliszu i u Patrona Albina Hejnik w Kaliszu mieszkającego relicytacją popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,300, jako $^{2}/_{3}$ części szacunku na licytacji przez Patrona Rutkowskiego postąpionej.

Kalisz dnia 7 (19) Sierpnia 1869 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 6528.

W zastosowaniu się do art. 960 K. P. S., wiadomo czynię, iż dwie

NIERUCHOMOŚCI

a mianowicie:

A. Kolonja Nr. 257 oznaczona, we wsi Wielka-Wola, w gminie Czyste, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie w Powiecie Warszawskim położona, składająca się:

1. Z domu frontowego z drzewa na fundamentach murowanych z piwnicą z drzewa gontami krytego.
2. Komórki z drzewa gontami krytej.
3. Obory i wozowni z drzewa gontami krytych.
4. Kloaki z drzewa deskami krytej.
5. Piwnicy z drzewa gontami krytej.
6. Studni cembrowanej z korbą, kubłem i sznurem.
7. Sztachet i parkanów z drzewa przy ogrodzie.
8. Ogrodu owocowego; różnego gatunku drzewa i krzewy w sobie mieszczącego.
9. Gruntu czynszowego, obejmującego przestrzeni łokci kwadr. 63,840, przez biegłych przysięgłych na rsr 3,512 kop. $98^{1}/_{2}$ oszacowana.

B. Kolonja Nr. 17 oznaczona bez zabudowań, tylko grunt czynszowy, czyli ogród owocowy przestrzeni łokci kwadr. 29,373 obejmująca, przez biegłych na rsr. 734 kop. $32^{1}/_{2}$ oszacowana, obiedwie do spadku po Franciszce z Prokulskich 1-mo voto Kierszt, 2-o Kazubskiej, 3-o Rakowskiej, ostatniego ślubu Wiśniewskiej należących w drodze działów, nakazanych wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r. zapadłym, pomiędzy jej współsukcesorami, jako to: Janem-Gotliebem 2-ch imion Kierszt mechanikiem, w mieście Horoszczy w Gubernji Grodzińskiej Cesarstwie Ruskiem zamieszkałym, z jednej strony, a Ferdynandem-Grzegorzem 2-ch imion Kazubskim stolarzem, w dobrach Wielka-Wola Gminie Czyste, tudzież Feliksem Wawrzeńcem 2-ch imion Kazubskim, w tychże dobrach Wielka-Wola, wreszcie Szczepanem Koch, majstrem ostrogarskim, w imieniu własnem, oraz jako ojcem i główuym opiekunem nieletnich: Franciszki - Wiktorji - Antoniny 3-ch imion, Saturniny-Barbary 2-ch imion, Jana-Ignacego 2 ch imion, w małżeństwie z zmarłą Ludwiką z Kazubskich spłodzonych swych dzieci w Warszawie pod Nr. 1476 i Wincentym Piotrowskim majstrem slusarskim, tychże nieletnich przydanym opiekunem w Warszawie pod Nr. 597 mieszkającym, przez publiczną licytację przed W-ym Sadkowskim Asesorem Trybunału Cywilnego w Warszawie Delegowanym sprzedane będą.

Po odbyciu w dniu 11 (23) Lipca r. b. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej ich publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony jest na dzień 22 Sierpnia (3 Września) r. b na godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej w domu pod Nr. 1774 mieszkającego.

Warszawa d. 13 (25) Lipca 1869 r.

Wincenty Muszalski, Patron.

Po odbyciu w dniu 22 Sierpnia (3 Września) roku bieżącego drugiej publikaty a zarazem przygotowawczego przysądzenia powyższych nieruchomości, termin do trzeciej publikaty warunków a zarazem ostatecznego przysądzenia na dzień 8 (20) Września r. b. na godzinę $1^{3}/_{4}$ z południa w miejscu posiedzeń Trybunału jak wyżej oznaczony został, w którym licytacja od sum powyżej podanych zaczynać się będzie.

Warszawa d. 22 Sierp. (3 Wrześ.) 1869 r.

Wincenty Muszalski, Patron.

N. D. *6526.*

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały, w myśl art. 972 i 960 K. P. S., podaje do powszechnej wiadomości, że w wykonaniu dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie na powództwo Szymona Rosensahla obywatela pod Nr. 1392, Szmula Muszkatela obywatela pod Nr. 1216 i Moszka Rosensahla, właściciela nieruchomości N. 1686, zaś pod Nr. 1027/8, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, przeciwko 1-o Frajdzie z Joelów 1-o ślubu po Gabrjelu Wasserstein wdowie, obecnie Hersza Babic małżonce, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojgu małżonkom Babic, jako współopiekunom nieletniej Fajgi po Gabrjelu Waserstejn pozostałej córki pod Nr. 1448 oraz 2-o Szmulowi Gerszonowi Waserstein handlującemu, jako przydanemu opiekunowi tejże nieletniej pod Numerem 211, wszystkim w Warszawie mieszkałym, zapadłych, jednego z dnia 10 (22) Kwietnia 1869 roku dział nieruchomości Nr. 1686 w Warszawie położonej nakazującego i drugiego a dnia 26 Czerwca (8 Lipca) t. r. zatwierdzającego opinję o niepodzielności w naturze i taksę nieruchomości Nr. 1686 w Warszawie przez biegłych sporządzoną, sprzedana zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie przed W. Franciszkiem Garwolińskim Sędzią tegoż Trybunału delegogowanym w Warszawie pod Nr. 549,

NIERUCHOMOŚĆ,

pod Nr. 1686 w Warszawie przy zbiegu ulic Hożej i Mokotowskiej, w Cyrkule IX w gminie Magistratu Miasta Warszawy, pod juryzdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydz. III położona, składająca się z następujących zabudowań:

1. Domu frontowego murowanego, piętrowego z mieszkaniami poddasznemi, dachówką pokrytego.
2. Oficyny piętrowej z mieszkaniami poddasznemi pokrytej z frontu dachówką, od podwórza zaś blachą żelazną.

Oficyny frontowej o parterze, ze ścianą frontową murowaną, od podwórza zaś drewnianą, pokrytej dachówką.

5. Izby drewnianej dachówką krytej.
5. Parkanu drewnianego.
6. Smietnika drewnianego.
7. Komórek drewnianych deskami krytych w pięciu oddzielnych zabudowaniach.
8. Studni z pompą.
9. Bruku.
10. Gruntu.

W terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości w dniu 14 (26) Lipca 1869 r. odbytym, wyznaczony został. Termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 28 Sierpnia (9 Września 1869 r. godz. 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego powyżej wskazanym przed W. Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,354 kop. $^{1}/_{4}$, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w kancelarji Podpisarza Wydziału IV, Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Warszawie istniejącej, oraz u podpisanego sprzedaż tę popierającego Patrona, którego zamieszkanie na początku jest wskazanem.

Warszawa d. 15 (27) Lipca 1869 r

Stanisław Rotwand.

W terminie powyższym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1686 położonej a termin do jej ostatecznego przysądzenia na d. 18 (30) Września 1869 r. godzinę $4^{1}/_{2}$ po południu wyznaczony został. Termin ten odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przed W. Sędzią Delegowanym a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9354 kop. $^{1}/_{4}$ jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Stanisław Rotwand.

N. D. *6530. Rejent Kancelarji w Łodzi.*

Wiadomo czyni, iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 3 (15) Października 1868 r. z powództwa Pawła i Edwarda braci Ramisch w mieście powiatowem Łodzi zamieszkałych, od których Izydor Karśnicki Patron przy Trybunale w Warszawie urzędujący prawne kroki czyni, przeciwko Janowi Ramisch cesjonarjuszowi praw od Antoniego Ramisch nabytych i Wilhelminie z Schelkopfów 1-o po Pawle Ramisch pozostałej wdowie, 2-o voto poprzedzającego Jana Ramisch małżonce, w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniącej, czyli obojga małżonków Ramisch, takož w mieście Łodzi zamieszkałym wydanego, i prawnie doręczonego sprzedane zostaną w drodze działów przez publiczną licytacją przed podpisanym Rejentem w kancelarji pod Numerem 320 *d.* w mieście Łodzi odbywać się mającą nieruchomość: do spadku po niegdy Pawle Ramisch prawem wieczysto czynszowem należące w mieście powiatowem Łodzi pod Nr. 581 i 582 przy ulicy Petrokowskiej położone; pierwsza z tych Nr. 581 składa się: z domu frontowego, murowanego, parterowego, dachówką krytego, b) oficyny, c) stajni z drzewa na podmurowaniu, d) stodoły z drzewa na podmurowaniu, e) szopy w ryglówkę zbudowanej, f) z kloaki w ryglówkę z desek zrobionej, g) podwórza brukowanego, równie jak chodnik i rynsztok, h) z ogródka w którym drzewa owocowe i dzikie, krzewy wiane i inne znajdują się i) sztachet w około podwórza i ogrodu, z furtką okutą i bramy dwuskrzydłowej od frontu okuteji pomalowanej, k) ze studni ocembrowanej z przyrządami, nakoniec l) ogrodu polnego prawem czynszowem nadanego obejmującej go morgę jedną. Druga nieruchomość zapod Nr. 582 położona, składa się: a) z domu frontowego murowanego, dachówką krytego, b) domku tylnego z 5-o calowych bali drewnianych zbudowanego, c) kloaki w ryglówkę z desek wystawionej, d) z bramy od ulicy e) z placu czyli ohrodu przestrzeni morgę jedną obejmującego. Powtórna publikacja zbioru objaśnień i waruków licytacyjnych, jak również przygotowawcze przysądzenie powyższych nieruchomości nastąpi w dniu 28 Sierpnia (9 Września) 1869 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta w mieście Łodzi w domu Nr. 320 *d.* przy ulicy Konstantynowskiej położonym Licytacja w powyższym terminie rozpocznie się o godz. 11 rano, a pierwsze wywołanie nastąpi co do nieruchomości Nr. 581 od sumy rs. 2,688 kop. 5, co do nieruchomości zaś Nr. 582 od sumy rsr. 1,197 kop. $64^{1}/_{4}$ jako ceny przez biegłych przysięgłych wyrokiekiem Trybunału z dnia 3 (15) Października 1868 r. wydanym mianowanych na wartość taksą techniczną ustanowionej. Zbiór objaśnień, warunki sprzedaży, oraz taksa techniczna nieruchomości wyżej powołanych w Kancelarji Rejenta delegowanego niżej podpisanego każdodziennie, wyjąwszy dni galowych i świątecznych od godz. 9 rano do godz. 6 wieczór przejrzane być mogą.

Łódź d. 19 (31) Lipca 1869 r.

Marceli Jaworski.

Następnie po odbyciu powtórnej publikacji warunków licytacyjnych, gdy nikt z chęcią licytowania nie zgłosił się termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 15 (27) Września 1869 r. godzinę jedenastą z rana w kancelarji podpisanego Rejenta w domu pod Nr. 320 *d.* w mieście Łodzi położonej, wyznaczony został. Przystępujący do licytacji obowiązauy złożyć na ręce Rejenta sprzedaż odbywającego. Vadium do nieruchomości N 581, w kwocie rs. 270 do nieruchomości zaś Nr. 582 rs. 120, w monecie kurs w kraju mającej.

Łódź d. 28 Sierpnia (9 Wrześ.) 1869 r.

Marceli Jaworski, Rejent.

N. D. 6567. W dniu 2 (14) Września 1869 roku, poczynając od godziny 9 z rana na targu Żelazna Brama zwanym w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości, to jest: łóżka, szafa, stoły, biurko, komoda, kredens, krzesła, parawan, machoniowe i jesionowe, zegar, szafy, oraz przedmiota z magazynu mód pochodzące, jako to: chusteczki, kołnierzyki, blondynki, koronki, wstążki, szaliki, tiule, aksamit, szale wełniane francuzkie, plusz jedwabny i inne rozmaite przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą. *A. Tymecki*, Komornik.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.